

Autoreferat przedstawiający opis dorobku i osiągnięć naukowych

1. **Imię i nazwisko:** Konrad Knoch
2. **Posiadane dyplomy, stopnie naukowe lub artystyczne – z podaniem podmiotu nadającego stopień, roku ich uzyskania oraz tytułu rozprawy doktorskiej**

9.12.2011 | Uniwersytet Gdański, Wydział Filologiczno-Historyczny, uzyskanie stopnia doktora nauk humanistycznych w zakresie historii, specjalność historia XX wieku, tytuł pracy: Pisma liberalne II obiegu w Polsce w latach 1979-1990.

03.2005–01.2006 | Politechnika Gdańska, Wydział Zarządzania i Ekonomii, Podyplomowe Studium kadry menedżerskiej do współpracy ze strukturami UE ukończone z wynikiem celującym

10.1997–06.2002 | Uniwersytet Gdański, Historia; specjalizacja nauczycielska, studia ukończone obroną pracy magisterskiej z wynikiem bardzo dobrym

3. **Informacja o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych lub artystycznych**

Uniwersytet Gdański

03.2012– | Wydział Nauk Społecznych / Instytut Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, adiunkt w Zakładzie Teorii, Historii i Języka Mediów

10.2022–31.03.2023 | Zastępca Dyrektora Instytutu Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej

10.2013–30.09.2015 | Kierownik Zakładu Historii Prasy

Europejskie Centrum Solidarności

01.2018– | Główny specjalista ds. naukowych

09.2014–12.2017 | Kierownik Działu Badań Historycznych

04.2013–08.2014 | Kierownik Działu ds. Wystawy Stałej

09.2008–03.2013 | Adiunkt muzealny

Uniwersytet WSB Merito

02.2020 – | wykładowca na Wydziale Informatyki i Nowych Technologii, kierunek multimedia i grafika komputerowa oraz Wydziale Biznesu, kierunek turystyka i rekreacja

4. **Omówienie osiągnięć, o których mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021 r. poz. 478 z późn. zm.). Omówienie to winno dotyczyć merytorycznego ujęcia przedmiotowych osiągnięć, jak i w sposób precyzyjny określać indywidualny wkład w ich powstanie, w przypadku, gdy dane osiągnięcie jest dziełem współautorskim, z uwzględnieniem możliwości wskazywania dorobku z okresu całej kariery zawodowej**

- 4.1. **Cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych pod tytułem: Drugi obieg wydawniczy w PRL w latach 1976-1989.**

Od czasu studiów historycznych na Uniwersytecie Gdańskim moje zainteresowania badawcze skupione były na historii i mediach. Uczęszczałem na zajęcia z prasoznawstwa, które prowadził późniejszy promotor mojej pracy magisterskiej oraz doktorskiej prof. Wiktor Pepliński. Poznałem wówczas szczegółowe zasady dotyczące metodologii badań prasy. Zacząłem też baczniej przyglądać się zjawisku tzw. drugiego obiegu i podziemnych wydawnictw. Zarówno moją pracę magisterską, doktorską jak i późniejsze publikacje w większości poświęciłem nielegalnej prasie, która ukazywała się w PRL od drugiej połowy lat 70. Dlatego też zdecydowałem się wybrać i opisać na potrzeby przewodu habilitacyjnego cykl artykułów zatytułowany: „Drugie obieg wydawniczy w PRL w latach 1976-1989”. W wykazie osiągnięć naukowych swój wybór zamieściłem w kolejności wydania poszczególnych tekstów. Chciałbym też zaznaczyć, że pozycje I. 1.12) do 1.14), choć korzystają z ustaleń poczynionych jeszcze podczas prac nad rozprawą doktorską, zostały przygotowane już po jej obronie. Nawigowanie po autoreferacie ułatwić mogą odwołania do stosownych pozycji/numerów

z *Wykazu osiągnięć naukowych albo artystycznych, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny*, najczęściej podane w nawiasach i dopełniające opisywane zagadnienie.

Prezentowane publikacje nie wyczerpują tematyki cyklu. Ze względu na ich niejednorodność zastosowano następujący porządek logiczny: cykl rozpoczyna tekst opisujący tło, na którym ukazywały się podziemne wydawnictwa [I. 1.15) *Ramy prawne i społeczne...*]. Następny element stanowi publikacja metodologiczna [I. 1.5) *Jak badać prasę...*]. Kolejne publikacje dotyczą dwóch wydawnictw niezależnych [I.1.8) *Wydawnictwo Młoda Polska*; I.1.1) *Wydawnictwo Dobra Powszedniego*]. Następnie należy sięgnąć do dwóch tekstów o charakterze studium przypadku [I.1.10) *Strajkowy Biuletyn...*; I.1.11) *Głos Trzeciej Bramy*]. Kolejną część stanowią artykuły o charakterze przekrojowym, oparte na obszernych próbach badawczych [I.1.3) *Obraz pracownika stoczni...*; I.1.4) *Percepcja Jałty...*; I.1.9) *Gdańska prasa drugoobiegowa...*; I.1.12) *Obraz Związku Radzieckiego...*; I.1.13) *Prasa liberalna...*] oraz teksty szczegółowo analizujące zawartość drugoobiegowej prasy [I.1.2) *Publicystyka „Homka”*; I.1.6) *Publicystyka „Solidarności”*; I.1.7) *Publicystyka „Impulsu”*]. Wnioski podsumowujące cykl znajdują się w artykule dotyczącym ewolucji i znaczenia pism podziemnych [I. 1.14) *Wpływ drugiego obiegu...*].

Cel badań

Badając tzw. drugi obieg w PRL bardzo często pełniłem rolę kronikarza zapisując na stałe fragmenty polskiej historii mediów.

Moim celem było dokumentowanie, które wiąże się z poszerzaniem bazy źródłowej, a w tym m.in. wywoływaniem i zapisywaniem notacji z uczestnikami podziemnego ruchu wydawniczego. Jak ważne jest to przedsięwzięcie pokazuje fakt, że kilku moich rozmówców zmarło. Z wieloma nie zdążyłem porozmawiać lub spotkać się ponownie. Upływający czas działa też na niekorzyść tych, którzy jeszcze żyją. Z pamięci ulatują ważne zdarzenia, opisy miejsc czy nazwiska osób zaangażowanych w proces wydawniczy. Ucieka ich perspektywa, tak często odmienna od głównego nurtu narracji historycznej.

Niszczonemu podlegają także same publikacje podziemne wytwarzane bardzo często z papieru marnej jakości oraz przechowywane w niewłaściwy sposób w domowych archiwach. Upływający czas domaga się tym bardziej podjęcia pilnych działań dokumentacyjnych. Dlatego też dążyłem do odnalezienia, archiwizacji oraz digitalizacji nielegalnej prasy i książek.

Kolejnym celem moich prac badawczych było opracowanie zdobytych materiałów, a w szczególności ich identyfikacja oraz uporządkowanie pod względem formalnym i merytorycznym. Wiąże się to z rozpoznaniem grona autorskiego, drukującego

i kolportującego. Równie istotny aspekt stanowiło ustalenie miejsc druku, sposobów pozyskiwania materiałów czy sprzętu potrzebnego do prowadzenia nielegalnej działalności wydawniczej w PRL.

Moim dążeniem była szczegółowa analiza zawartości drugiego obiegu oraz wykazanie jakie poruszano w nim zagadnienia, problemy. Wśród moich zainteresowań znalazł się sposób w jaki poruszano poszczególne kwestie oraz co z nich wynikało. Chciałem również sprawdzić jak weryfikowano przekaz mediów reżymowych. Badałem oraz wykazywałem bogactwo treści oraz form obecnych na łamach pism drugiego obiegu, a także wymianę poglądów, koncepcji wraz z debatą jaka toczyła się na łamach prasy podziemnej wraz z nastrojem i klimatem, który temu towarzyszył. Przyjmując powyższą perspektywę oraz traktując prasę jako „zwierciadło rzeczywistości” możliwym stało się odtwarzanie obrazu minionej epoki.

Podczas moich badań przyświecała mi także idea polegająca na odsłanianiu funkcji i roli jakie pełniły drugoobiegowe pisma i wydawnictwa. Analizowałem w jaką relację wchodziły z organizacjami opozycyjnymi, strukturami strajkowymi czy Solidarnością. Na tej podstawie stawiałem pytania o stopień ich niezależności.

Niewątpliwym celem moich badaniach była próba prześledzenia ewolucji i dynamiki zmian, które zachodziły w nielegalnej działalności wydawniczej i publikowanych treściach, a także odkrycie mechanizmów oraz prawidłowości jakie rządziły prasą niezależną wraz z analizą motywacji dla których podejmowano działalność wydawniczą w podziemiu. Ważnym dążeniem było inicjowanie, inspirowanie oraz rozwijanie badań nad drugim obiegiem oraz historią mediów. Upowszechnianie oraz udoskonalanie metodologii analiz, a także uczestnictwo w dyskusji poświęconej podziemnemu ruchowi wydawniczemu oraz podejmowanie współpracy z osobami czy środowiskami zajmującymi się w/w problematyką.

W związku z powyższym nie mniej istotny cel moich prac badawczych stanowiło ukazanie wagi bibuły jako cennego źródła do badań mediów. Warto podkreślić, że wytwory drugiego obiegu, wobec zniszczenia lub zagubienia dokumentów archiwalnych, nierzadko są jedynym przejawem czy dowodem aktywności osób czy środowisk opozycyjnych.

Pytania badawcze

Jedną z najistotniejszych kwestii w badaniu drugiego obiegu okazało się wywoływanie notacji z uczestnikami podziemnej działalności. Prowadziło to do kolejnych pytań – w jaki sposób skonstruować kwestionariusz wywiadu, aby w jak najmniejszym stopniu sugerować odpowiedź odbiorcy, wpływać na jego reakcje; w jakich warunkach, sytuacji, środowisku i na jakim

sprzęcie przeprowadzić wywiad czy rozmowę, aby wywołać jak największą swobodę rozmówcy i jednocześnie osiągnąć jak najlepszy efekt badawczy.

W związku z potrzebą digitalizacji oraz udostępnienia niejednokrotnie ciężko dostępnych oraz nierzadko delikatnych i zniszczonych materiałów źródłowych próbowałem odpowiedzieć na pytanie w jaki sposób skutecznie wykonywać, archiwizować oraz upowszechniać cyfrowe kopie pozyskanych egzemplarzy wydawnictw drugiego obiegu.

Podstawowe pytanie badawcze dotyczyło kwestii czym w ogóle jest drugi obieg? Na podstawie przeprowadzonych badań zaproponowałem swoją definicję (*Jak badać prasę...*, s. 121).

Kolejnym pytaniem badawczym dotyczyło sposobów w jakich najlepiej analizować drugi obieg, który w momencie rozpoczęcia przeze mnie badań, nie miał ustalonej procedury badawczej. Pomocną w tej kwestii okazała się formuła Harolda Lasswella. Zastanawiałem się, jak można ją wykorzystać, rozwinąć, czy twórczo zaadaptować badając drugi obieg. Próbowałem też odpowiadać na pytania z tej formuły. Aby móc to robić musiałem stawiać kolejne. Zastanawiałem się równoległe jaki element czy etap podziemnego ruchu wydawniczego należy analizować i w jaki sposób, aby doprowadził mnie do odpowiedzi na poszczególne pytania z tej formuły oraz pomógł zrealizować wybrane cele badawcze.

Podczas badań niejednokrotnie formułowałem pytania badawcze dotyczące funkcji i roli jaką pełniły drugoobiegowe pisma i wydawnictwa.

Przystępując do opisu spraw organizacyjno-finansowych podziemnego ruchu wydawniczego interesowało mnie czy są jakieś modele wydawania, skąd czerpano środki finansowe, materiały do druku. Jak i czym różniło się i wyglądało wydawanie bibuły w dużym mieście, prowincji, w zakładzie pracy w trakcie strajku. Jaką formę przybierało wydawanie w zależności od kontekstu/sytuacji w jakiej się to działo. Wreszcie jakie były motywacje podjęcia nielegalnej działalności wydawniczej i co z tego wynikało. Zadawałem sobie również pytanie czy, a jeżeli tak to jaki wpływ na niezależność wydawnictw miała ich współpraca z organizacjami opozycyjnymi, strukturami strajkowymi czy Solidarnością.

Rozpoczynając analizy dyskursu medialnego zastanawiałem się jak drugoobiegowy przekaz różnił się od reżymowego, co decydowało o jego sile, słabości, jakie główne tematy poruszano, w jakich proporcjach i co z tego wynikało.

W końcu zastanawiało mnie jaką wartość oraz nowe możliwości poznawcze dla dyscypliny nauk o komunikacji społecznej i mediach niesie za sobą analiza prasy drugiego obiegu.

Metody badawcze

Od początku swojej pracy naukowej zacząłem wypracowywać metody analizy podziemnej działalności wydawniczej. Jestem, prawdopodobnie jednym autorem na gruncie polskim, tekstu dotyczącego metodologii badań prasy drugiego obiegu (*Jak badać prasę...*). O jego popularności świadczy fakt, że został on wyświetlony na portalu eJournals 1537 razy i pobrany 935, a na portalu accademia.edu publikację obejrzało 100 osób.

W artykule zaproponowałem procedurę badawczą – holistyczne podejście do badań, które zresztą z powodzeniem realizowałem i realizuję w swoich analizach (patrz niżej). Polega ono na całościowym opracowaniu poszczególnych tytułów prasowych lub wyczerpujących tematycznie analizach porównawczych, wykonywane przez dobranie możliwie szerokiej próby badawczej. Starłem się prowadzić badania jakościowe, które dotyczą strony ideowej, literackiej, typologicznej pism, myśli publicystycznej, politycznej, poziomu informacyjnego, stylu dziennikarskiego, typów pism etc. oraz ilościowe, które z kolei mają za zadanie określić zakres miejsca poświęcanego pewnej strukturze tematycznej lub rodzajowej (układ i proporcje liczbowe elementów treści). W ujęciu holistycznym dokonujemy badań jakościowych i ilościowych równolegle.

W gruntownej analizie pism podziemnych tworzę klucze kategoryzacyjne w odniesieniu do jednego czasopisma czy określonych kategorii tematycznych, problemowych. W badaniu wypowiedzi prasowej stosuje metodę ilościowej analizy treści prasy, a w szczególności mierzę jej powierzchnię, stosując jako jednostkę cm², stronę/kolumnę (lub jej części). Pozwala to ujmować treść w zestawienia statystyczne, co stanowi punkt wyjścia do dalszych rozważań czy interpretacji. Często same zestawienia zaskakują i pozwalają dostrzegać związki, wnioskować, stawiać hipotezy, weryfikować obiegu opinie.

Kluczową rolę w rekonstrukcji dziejów prasy podziemnej odgrywa historia mówiona. W sumie wywołałem kilkadziesiąt notacji, w tym blisko 10 filmowych. Dwie z nich były notacjami etnograficznymi i przeprowadzono je w miejscach, gdzie drukowano podziemne publikacje. Jak pisałem wyżej, rozmowy z postaciami historycznymi stanowią przydatne i efektywne źródło do badań historycznych, które nie znajdują pełnego odzwierciedlenia w dokumentach archiwalnych lub nie znajdują go wcale. Korzystając z dorobku tzw. *oral history* opisanego w literaturze naukowej oraz własnego, wieloletniego doświadczenia praktycznego, wypracowałem procedurę badawczą, którą podzieliłbym na etapy.

Pierwszy etap to typowanie rozmówców i próba dotarcia do nich. O możliwościach, sposobach szukania pisałem w tekście *Jak badać prasę*, w tym miejscu chciałbym jedynie zwrócić uwagę na rosnącą rolę instytucji kultury, muzeów, bibliotek, wszelkiego rodzaju

stowarzyszeń, archiwów społecznych, które gromadzą informacje o uczestnikach drugiego obiegu i mogą być bardzo pomocne w dotarciu do nich, jak również mogą służyć wsparciem eksperckim czy technicznym.

Drugi etap (a może równoległy), jak wynika z mojego doświadczenia kluczowy dla efektów badań, stanowi dobre przygotowanie do rozmowy. Podstawą jest dobry, dziennikarski „research” czy kwerenda. Powinno się precyzyjnie określić czego chce się dowiedzieć. Analiza dostępnych dokumentów, archiwaliów, prasy podziemnej, nagranych już relacji, znajomość kontekstów, historii, pozwoli przygotować profesjonalny kwestionariusz pytań/zagadnień (załączam swój, wypracowany w toku wieloletnich działań dokumentacyjnych, z powodzeniem przekazuje go młodszym badaczom czy studentom). Kwestionariusz powinien skupiać się na powiązanych zagadnieniach tematycznych, uzupełniać i stanowić podstawę do odtworzenia ciągu wydarzeń w zaplanowanym porządku chronologicznym, problemowym lub przyczynowo- skutkowym. Im mniej wiemy, czy dowiemy się przed rozmową, tym mniej możemy się dowiedzieć w jej trakcie. Nasze przygotowanie połączone z doświadczeniem może spowodować, że uzyskamy interesujące nas informacje.

Trzeci etap to typowanie miejsca rozmowy oraz formy jej przeprowadzenia. Musimy zdecydować, czy nagrywamy relację tematyczną, biograficzną, etnograficzną. Ponadto czy preferujemy wywiad audio czy nagranie filmowe. A może łączymy różne formy. Należy mieć świadomość, że tworzymy źródło historyczne. Warto więc zadbać o jego zapisanie w jak najlepszej możliwej jakości, najlepiej z udziałem profesjonalnego operatora. Należy też przygotować jakieś elementy scenografii opartej np. o to co znajduje się w pokoju i zwracać uwagę, aby nie przeszkadzała ona w nagraniu. Materiał mógłby być później użyty, np. na potrzeby produkcji filmów dokumentalnych.

Dziś już coraz częściej rezygnuje się z dużej kamery, która onieśmiela rozmówcę, na rzecz smartfona. Wykorzystanie w pracy iPhone 13 pro ze statywem i prostym zestawem do robienia filmów daje niesamowite możliwości porównywalne z profesjonalnym sprzętem nagraniowym. Zapewnia też większy poziom intymności spotkania. Podobnie profesjonalny rejestrator radiowy może zostać zastąpiony przez telefon z mikrofonem i osłoną przeciwwietrzną.

Wreszcie czwarty etap to rozmowa. Na początku warto zadbać o sprawy formalne tj. przedstawienie się, wyrażenie ustnie i na piśmie zgody rozmówcy na formy wykorzystania nagrania. Im procedura wstępna jest prostsza i krótsza tym lepiej. Potrafi ona zniechęcić nawet najbardziej otwartych rozmówców. Doświadczenie pokazuje, że przekroczenie dwóch godzin nagrania męczy również samego pytającego. Spada koncentracja, jakość narracji. Warto więc

podzielić spotkanie na dwie lub kilka części, jeśli jest to możliwe i obie strony się na to zgadzają. Ważne, aby pytany czuł się komfortowo. Przy notacji biograficznej raczej pozwalamy się rozmówcy „wygadać”, może mieć ona charakter spowiedzi o terapeutycznym charakterze. Wtedy mniejsze znaczenie ma kwestionariusz pytań. Jeśli jest to rozmowa tematyczna, nasze przygotowanie merytoryczne jest ważniejsze, a spotkanie przyjmuje często charakter dialogu. Pierwszy wariant częściej otwiera, drugi może spowodować zamknięcie, konfrontację. W trakcie rozmowy trzeba być otwartym na nieustanną modyfikację naszych zamiarów. Naszym celem jest przede wszystkim nagrać, a nie zakończyć spotkanie po 15 minutach. W czasie rozmowy koniecznie trzeba dopytywać czy nasz bohater nie ma czegoś w domowym archiwum związanym z tematem spotkania. W 90% takie dokumenty ma i zgadza się je czasowo udostępnić i poddać digitalizacji. W tej sytuacji również musimy być przygotowani na formalności. Zyskujemy dodatkowe źródła historyczne dotąd wcześniej nikomu nieznanne.

Na końcu, na piątym etapie następuje opracowanie tego, co udało nam się nagrać, wydobyć. Etap dzieli się na kilka części. Pierwsza to zwykła transkrypcja tekstu. W wyniku moich wieloletnich badań i testów mogę śmiało stwierdzić, że najlepiej robi to automatycznie program Word, zresztą w różnych wariantach z Time codami czy osobami. Nie ma sensu za to płacić firmom spisującym czy specjalnym programom, które i tak to robią z błędami. Zawsze konieczna będzie weryfikacja transkrypcji. Druga część to merytoryczna weryfikacja rozmowy. Jakość przygotowania, zgromadzonych źródeł, wiedzy, doświadczenia, pozwala sprawdzić na ile pamięć rozmówcy go zawiodła, nastąpiły przekłamania. Weryfikacja może być dokonywana już trakcie wywiadu, ale również samodzielnie po jego przeprowadzeniu lub wspólnie z rozmówcą po szerszą analizę wypowiedzi. Sam rozmówca może dostać do analizy transkrypcję rozmowy. Kluczowa jest bowiem kwestia wiarygodności przekazu. Ostatnią częścią jest wykorzystanie źródła np. do publikacji, filmu, wystawy czy opracowanie w jakiejś formie i przekazanie do archiwum, a tym samym włączenie go do obiegu i dyskursu historycznego.

W trakcie swojej działalności naukowej próbowałem opracować całościową procedurę pracy ze źródłami drugiego obiegu, pozwalającą lepiej badać i zrozumieć wydarzenia historyczne. W tym celu przygotowałem trzykrotnie projekt do NPRH pt. Cyfrowa encyklopedia drugiego obiegu w Trójmieście 1976-1989. Niestety trzykrotnie nie uzyskał on finansowania, choć zawierał innowacyjne rozwiązania.

Postulowałem koordynację rozproszonych dotąd działań na rzecz digitalizacji trójmiejskich zbiorów drugiego obiegu oraz opracowanie procedury ich kompleksowej digitalizacji w Polsce (w oparciu o Zalecenia Centrum Kompetencji Biblioteki Narodowej)

dotąd niestosowanej, a wdrażanej już na świecie, na którą składałoby się stworzenie nakładki wieloformatowej w systemie dLibra (co się ostatecznie stało w trakcie składania wniosku do NPRH po raz trzeci) i zeskanowanie zasobów w czterech formatach. W pracowniach digitalizacyjnych miało odbywać się skanowanie ok. 70 000 stron prasy i książek drugiego obiegu polegające na przetworzeniu formatu tiff na pdf (wraz z OCR, miniaturą publikacji), konwersji formatu pdf na txt, konwersji formatu pdf (lub txt) na MOBI, konwersji formatu pdf (lub txt) na ePub, wprowadzanie danych do dLibry w tym kopiowanie opisu, nadanie praw dostępu, przydzielenie do odpowiednich kolekcji, dodanie miniatury, przesłanie pliku na serwer Pomorskiej Biblioteki Cyfrowej, a tym samym Federacji Bibliotek Cyfrowych i Europeany.

Kluczowym dla powodzenia rozwoju badań nad podziemnymi tytułami wydawniczymi było poddanie ich procedurze OCR, co miało umożliwić ich edytowanie i wyszukiwanie pełnotekstowe oraz wieloformatowość, która pozwalała analizować drugi obieg na wszystkich rodzajach urządzeń cyfrowych. A Poprzez udostępnienie unikalnego zbioru w bibliotekach cyfrowych w Polsce i na świecie projekt miał spróbować zachęcić jak najszersze grono badaczy do zajęcia się problematyką drugiego obiegu

Zbiory drugiego obiegu z terenu Trójmiasta miały zostać opracowane naukowo w postaci internetowej „Encyklopedii drugiego obiegu w Trójmieście” w dwóch wersjach językowych polskiej i angielskiej. Planowano przygotować i przetłumaczyć na j. angielski blisko 700 haseł dotyczących: biogramów osób uczestniczących w trójmiejskim drugim obiegu, poszczególnych pism i książek, funkcjonowania redakcji, podziemnych drukarni, skrzynek kolportażowych etc. Do części haseł chciano pozyskać ikonografię. Co ważne, aby nie powtarzać dotychczas opracowanych zagadnień, autorzy mieli skupiać się na podkreślaniu i uwypuklaniu wątków pomijanych w dotychczasowej historiografii, a dotyczących nielegalnej działalności wydawniczej.

Dodatkowo chciano opracować interaktywną mapę trójmiejskiego drugiego obiegu, prezentującą miejsca, w których drukowano, lokale konspiracyjne, skrzynki kontaktowe etc., wywołać 40 notacji z uczestnikami drugiego obiegu oraz zrealizować 40 montaży adaptacyjnych już istniejących notacji, również z tłumaczeniem na j. angielski, wydać dwie publikacje: Raport z badań oraz Bibliografię niezależnych wydawnictw ciągłych oraz podziemnych książek w Trójmieście w latach 1976-1989, wydane jako książki i ebooki umieszczone bezpłatnie w domenie publicznej na wolnych licencjach CC 3.0.

Swoisty trójkąt badawczy: opracowanie treści i zawartości prasy, rozmowa z jej twórcami oraz analiza poddanych OCR dokumentów prasowych czy archiwalnych pozwoliłaby

dokonać kronikarskiego zapisu minionej rzeczywistości i ocalić od zapomnienia ważny fragment najnowszej historii Polski.

Przedmiot i zakres badań oraz wyniki analiz

W pierwszym artykule wskazanym w cyklu opisuję uwarunkowania wydawania czasopism podziemnych w PRL [I. 1.15) *Ramy prawne i społeczne...*]. W analizie ram prawnych systemu mediów w PRL, stosując metodę desk reseach, wyodrębniłem i omówiłem trzy filary. Pierwszy to centralny system reglamentacji wolności czyli Urząd Cenzury, drugi to centralny system własności polegający na monopolu Państwa w dziedzinie druku, kolportażu, zarządzania informacją oraz trzeci system sterowania prasą przez komunistyczne władze za pomocą kadr dziennikarskich. Tekst stanowił potwierdzenie dla funkcjonującej wówczas w literaturze tezy, że sterowanie stanowiło najważniejszy element sprawowania partyjnego nadzoru nad prasą. Drugi tekst [I. 1.5) *Jak badać prasę...*] w zasadzie już omówiłem i uzupełniłem wyżej w podrozdziale „metody badawcze”. Obie publikacje stanowią dobry wstęp do lektury bardziej szczegółowych opracowań dotyczących bezpośrednio tytułów i wydawnictw drugoobiegowych. Wymagają jednak w tym miejscu dodatkowego komentarza.

Przez ostatnie kilka lat prowadziłem badania nad prasą zakładową w PRL i prasą niezależną w okresie Solidarności (1980-1981). Przeprowadziłem ogromną kwerendę w Archiwum Akt Nowych w zespole Głównego Urzędu Prasy, Publikacji i Widowisk. Przeanalizowałem dziesiątki tytułów solidarnościowej prasy zakładowej, wywołałem kolejne notacje. Prowadziłem też dalsze badania syntetyzujące nad drugim obiegiem w ogóle. Wyniki prezentowałem na kilku konferencjach naukowych [II.7.1;5;7;8)]. Z moich najnowszych ustaleń wynika, że w okresie legalnej Solidarności urząd cenzury był czymś znacznie więcej niż tylko linią ostatecznej blokady przed publikacją niepożądanych treści, a sterowanie mediami przy pomocy dziennikarzy wymknęło się władzy spod kontroli. W tym okresie to cenzura przejęła główną rolę w sygnalizowaniu problemu rozlewających się niezależnych czasopism zakładowych, zwracała uwagę na niezgodność całego proceduru z obowiązującymi przepisami, interpretowała je. Była uczestnikiem procesu legislacyjnego, domagała się koniecznych zmian prawnych, administracyjnych, interweniowała u najwyższych władz państwowych, monitorowała i analizowała całość zjawiska, kontrolowała na niespotykaną dotąd skalę. I stała się ważnym ośrodkiem walki z Solidarnością. (por szerzej: https://www.facebook.com/watch/live/?ref=watch_permalink&v=3058217054499796, od 33 minuty).

W trakcie swoich badań uzupełniłem również pojęcie drugiego obiegu o to, co działo się w okresie Solidarności. Zamiast słowa drugi obieg zastosowałem znane pojęcie „prasa niezależna” manifestujące względną niezależność/wolność w ukazywaniu się druków Solidarności, a nie oznaczające alternatywny obieg informacji, działający nielegalnie w ukryciu, jak miało to miejsce wcześniej i po 13 grudnia:

- **Niezależna prasa zakładowa** – publikacje periodyczne wydawane drukiem w latach 1980-1981, poddawane cenzurze, opatrzone tytułem i datą wydania, organizacyjnie i finansowo związane z danym zakładem pracy lub strukturami międzyzakładowymi, poruszające przede wszystkim tematy dotyczące ich funkcjonowania choć w praktyce zawierające treści wykraczające poza obowiązujące zapisy, dyrektywy czy zarządzenia GUKPPiW, rozpowszechniane w niewielkiej cenie lub bezpłatnie zazwyczaj wśród członków załogi.
- **Niezależna prasa związkowa** – publikacje periodyczne wydawane drukiem w latach 1980-1981, poddawane cenzurze, opatrzone tytułem i datą wydania, organizacyjnie i finansowo związane z powstającym lub zarejestrowanym związkiem zawodowym, a w szczególności jego władzami centralnymi lub regionalnymi, poruszające przede wszystkim tematy dotyczące działalności statutowej Związku, choć w praktyce zawierające treści wykraczające poza obowiązujące zapisy, dyrektywy czy zarządzenia GUKPPiW, rozpowszechniane w bardzo dużych nakładach i normalnej („rynkowej”) cenie na terenie całego kraju.
- **Niezależny biuletyn zakładowy** – zwany też m.in. głosem, komunikatem, informacją, informatorem, przeglądem, serwisem, sprawozdaniem w tytule, będący publikacją o nieokreślonej periodyczności, wydawaną drukiem w latach 1980-1981, czasem z użyciem formuły „do użytku wewnętrznego” i nie poddawaną kontroli cenzury, opatrzoną tytułem i zazwyczaj przynajmniej rokiem wydania, organizacyjnie i finansowo związaną z danym zakładem pracy lub strukturami międzyzakładowymi, poruszającą przede wszystkim tematy dotyczące ich funkcjonowania, choć w praktyce zawierającą treści wykraczające poza obowiązujące zapisy, dyrektywy czy zarządzenia GUKPPiW, rozpowszechniana w niewielkiej cenie lub bezpłatnie zazwyczaj wśród członków załogi, ale również poza miejscem ukazywania się.
- **Niezależny biuletyn związkowy** – zwany też m.in. głosem, komunikatem, informacją, informatorem, przeglądem, serwisem, sprawozdaniem w tytule, będący publikacją o nieokreślonej periodyczności, wydawaną drukiem w latach 1980-1981, czasem z użyciem formuły „do użytku wewnętrznego” i nie poddawaną kontroli cenzury, opatrzoną tytułem i zazwyczaj przynajmniej rokiem wydania, organizacyjnie i finansowo związaną z ogniwami branżowymi, międzyzakładowymi, regionalnymi powstającego lub zarejestrowanego związku zawodowego, poruszającą przede wszystkim tematy dotyczące ich funkcjonowania, choć w praktyce zawierającą treści wykraczające poza obowiązujące zapisy, dyrektywy czy zarządzenia GUKPPiW, rozpowszechniana w niewielkiej cenie lub bezpłatnie zazwyczaj wśród członków tych ogniw, ale również w całym kraju.

- Niezależny zakładowy biuletyn związkowy – zwany też m.in. głosem, komunikatem, informacją, informatorem, przeglądem, serwisem, sprawozdaniem w tytule, będący publikacją o nieokreślonej periodyczności, wydawaną drukiem w latach 1980-1981, czasem z użyciem formuły „do użytku wewnętrznego” i nie poddawaną kontroli cenzury, opatrzoną tytułem i zazwyczaj przynajmniej rokiem wydania, organizacyjnie i finansowo związaną z ogniwami zakładowymi, powstającego lub zarejestrowanego związku zawodowego, poruszającą przede wszystkim tematy dotyczące ich funkcjonowania, choć w praktyce zawierającą treści wykraczające poza obowiązujące zapisy, dyrektywy czy zarządzenia GUKPPiW, rozpowszechniana w niewielkiej cenie lub bezpłatnie zazwyczaj wśród członków tych ogniw, ale również lokalnie.

Obecnie w wyniku kolejnych badań i kwerend będę porządkował to zjawisko na nowo i zaproponuję całą typologię podziemnej prasy. Jestem aktualnie w trakcie opracowywania tego zagadnienia i mam nadzieję, że ukaże się wkrótce drukiem.

Co ciekawe Solidarność w walce z komunizmem na łamach prasy broniła się pełną transparentnością działań. Gazety Zakładowe np. „Rozwaga i Solidarność” drukowała bardzo szczegółowe rozliczenia Komisji Zakładowej Stoczni Gdańskiej im. Lenina, aby uniknąć prowokacji czy oskarżeń ze strony władz. Za zarobione środki nieopodal historycznej bramy nr 2 ulokowano tzw. kiosk propagandowy, w którym sprzedawano wyroby lokalnych artystów, pamiątki i bibułę by w ten sposób uzyskać środki na dalszą walkę, ale i działać na świadomość społeczną. Sama Solidarność przejęła i wykorzystała język władzy nazywając w ten sposób to miejsce.

Kolejne cztery publikacje mają charakter monograficzny i są odpowiedzią na postulat badawczy kompleksowego potraktowania danego tematu. Dwie z nich dotyczą wydawnictw niezależnych [I.1.8) *Wydawnictwo Młoda Polska*; I.1.1) *Wydawnictwo Dobra Powszedniego*]. Są to całościowe, pionierskie opracowania tych oficyn.

Co ważne tekst o WMP jest efektem udziału w pierwszej angielskojęzycznej antologii prac naukowych nt. podziemnego drukarstwa i ruchu wydawniczego w Polsce w latach 1976-1989, która ukazała się na rynku amerykańskim. Celem projektu było możliwie wielowymiarowe przedstawienie unikalnego w skali światowej zjawiska jakim był niezależny obieg wydawniczy w komunistycznej Polsce.

Na potrzeby obu tekstów wywołano notacje z twórcami oficyn, pozyskano nikomu wcześniej nieznane informacje. Przeprowadzono niezbędne kwerendy. Zgromadzono i zdigitalizowano cenny materiał archiwalny. W przypadku WDP opracowano całościowe zestawienie wydanych publikacji, dla WMP przygotowano taki dokument, choć go nie opublikowano. Zidentyfikowano twórców, uczestników ruchu wydawniczego, analizie poddano genezę powstania. Prześledzono strukturę, konspiracyjne metody druku i codziennego

funkcjonowania, obszar działalności, zasięg oddziaływania, ewolucję oraz znaczenie nielegalnej działalności.

Ciekawie wypada kontrast między jedną z największych i najbardziej znanych oficyn wydawniczych z Gdańska i małym wydawnictwem studentów UG znajdującym się w niewielkiej miejscowości na Powiślu w Ryjewie. Te pierwsze, związane z ważnym ruchem opozycyjnym RMP, było mocno zakorzenione na mapie Trójmiasta. Organizowało wielkie akcje ulotkowe, regularnie wydawało pismo „Bratniak”, czynnie wspierało protestujących czy strajkujących w Stoczni Gdańskiej w sierpniu 1980 roku i samą Solidarność. Miało wpływ na przemiany demokratyczne w Polsce. To drugie stanowiło niewielką lokalną inicjatywę, która dołożyła swoją cegiełkę „do unicestwienia tyranów”. Na przykładzie WDP widać jak trudno było prowadzić taką działalność na prowincji i dlatego rezygnowano z tej formy oporu. Środowisko, w którym się wszyscy znajdują, zdecydowanie zwiększało ryzyko dekonspiracji i możliwość wpadki czy narażenie najbliższych. Stwarzało również ogromne problemy logistyczne, nie zapewniało należytego zaopatrzenia w papier, matryce, części zamienne, które i tak trzeba było kupować w większych ośrodkach. Podobnie problemem stawał się rynek zbytu, który w zasadzie ograniczał się z konieczności do dużych miejscowości, gdzie istniało dużo większe zapotrzebowanie na prasę i książki drugoobiegowe, gdzie funkcjonowały siatki kolporterów, skrzynki kontaktowe.

Obie inicjatywy pokazywały jednak przełamywanie bariery strachu, wpływały na świadomość społeczną i polityczną oraz nadawały oporowi dynamikę działania i kształtowały liderów buntu.

W dalszej części trzeba sięgnąć do dwóch tekstów tzw. „case study” [I.1.10) *Strajkowy Biuletyn...*; I.1.11) *Głos Trzeciej Bramy*]. Podobnie jak w przypadku wydawnictw, z jednej strony mamy do czynienia z tytułem bardzo znanym, ukazującym się w nakładzie 40 tys. egzemplarzy, niosącym rewolucję Solidarności w Polskę i świat. Wydawanym na profesjonalnym sprzęcie i funkcjonującym prawie jak zawodowa redakcja. Z drugiej strony mamy indywidualną inicjatywę młodego absolwenta ASP, który wykorzystując swoje talenty artystyczne i rewolucyjny zapał przygotowywał strajkowy tytuł w roku 1988. Obie sytuacje są w jakimś sensie podobne, dotyczą wydawania bibuły podczas strajków i je dokumentują, relacjonują. Weryfikują oficjalny partyjny przekaz medialny. Tytuły wydają osoby spoza Stoczni. Ale z drugiej pokazują zupełnie inną skalę przedsięwzięcia związaną z możliwościami, siecią kontaktów, doświadczeniem opozycyjnym i redakcyjnym. To zderzenie wypada bardzo ciekawie.

Pierwszy z tekstów opisuje losy poligrafii strajkowej w Trójmieście podczas strajków sierpniowych 1980, a w szczególności historię »Strajkowego Biuletynu Informacyjnego „Solidarność”«. Udało się dotrzeć do twórców tytułu i przeprowadzić z nimi rozmowy na temat tego, co działo się w Stoczni w zakresie poligrafii oraz funkcjonowania kanałów komunikacyjnych. Dokonałem również analizy zawartości tematycznej gazety za pomocą metody powierzchniowej (jednostka pomiaru strona). Zajrzałem również do dokumentów archiwalnych, służby bezpieczeństwa. Holistyczne podejście umożliwiło odczytanie na nowo dynamiki strajkowej, ukazanie mechanizmów funkcjonowania biuletynu, a miejscami trudnych relacji z liderami protestów. Analiza umożliwiła określenie roli i znaczenia biuletynu w sierpniu 1980 roku oraz ukazania bogactwa form (gatunków) dziennikarskich.

Druga publikacja została przygotowana w podobny sposób. Została oparta o wywołanie notacji z twórcą tytułu i analizą zawartości Głosu. Nie dotarłem do żadnych archiwaliów na temat tego tytułu, co w tym przypadku pokazuje wagę relacji mówionych. Ciekawie w tej historii wypada uwikłanie w „konflikty na górze” i „wrogie przejęcie tytułu”, co odsłoniło kulisy działalności opozycyjnej.

W dalszej części cyklu znajdują się pozycje realizujące postulat opisywania czy weryfikowania zagadnień w oparciu o duże próby badawcze, w tym przypadku jak najbardziej wyczerpującą liczbę numerów prasy. Interesująco wypada tekst dotyczący obrazu pracownika stoczni konfrontujący oficjalny przekaz medialny z „Głosu Stoczniowca” z opozycyjnym z „Robotnika Wybrzeża” [I.1.3) *Obraz pracownika stoczni...*]. I choć mamy tutaj próbę zestawienia Goliata z Dawidem udało się wyodrębnić wspólne kategorie, którymi opisywano stoczniowców i dokonać porównania narracji. Literacko-propagandowe ujęcie stoczniowca z „Głosu Stoczniowca” jako archetypu renesansowego człowieka nie wytrzymuje konfrontacji z dramatycznym opisem stoczniowej rzeczywistości i problemów z jakimi mierzyli się pracownicy zakładu zawartych w „Robotniku Wybrzeża”. Na końcu tekstu zwracam uwagę na język jaki używają oba tytuły i jego ewolucję, która dokonała się pod koniec lat 70. Zainteresowanych przyczynami takiego stanu rzeczy odsyłam do mojej kolejnej publikacji na temat „Głosu Stoczniowca” również opartej o bardzo dużą próbę badawczą i analizę językową [por szerzej II.4.1) *Literacko o przemyśle...*]

Jednym z moich najważniejszych tekstów jest ten dotyczący Jałty [I.1.4) *Percepcja Jałty...*]. Wielotygodniowa i bardzo szczegółowa kwerenda pozwoliła w pełni opisać w jaki sposób decyzje jałtańskie były interpretowane w prasie podziemnej oraz jak ewaluowało ich postrzeganie, potem rozumienie i wreszcie reakcja na obowiązujący porządek geopolityczny. Ciekawie wypada przewyżczenie tego porządku – odejście od myślenia mitycznego,

stereotypowego, życzeniowego na rzecz szukania rozwiązań, budowania planów, nadziei na zmiany. Widać jak drugi obieg staje się przestrzenią, która umożliwia tą zmianę na płaszczyźnie intelektualnej. Bez tak obszernej próby badawczej uchwycenie tego byłoby niemożliwe.

W tekście poświęconym muzyce [I.1.9) *Gdańska prasa drugoobiegowa*] potwierdziłem tezę o politycznym charakterze drugiego obiegu i sprawdziłem, że jeśli pisze on np. o kulturze, muzyce to i tak dotyka spraw politycznych. Analiza treści pozwala dostrzegać paradoksy. Wcześniej pisałem o paradoksie Jałty (s.320), teraz o paradoksie muzycznym (s.232). Z jednej strony prasa niezależna podtrzymuje znajomość tradycyjnych pieśni patriotycznych czy religijnych, reprodukuje XIX-wieczny wzorzec protestu, „lansuje” bardów (Kaczmarek), a z drugiej jest miejscem promocji sceny alternatywnej czy festiwali rockowych. Co ważne podczas wspomnianych wyżej badań przejrzałem blisko 1400 numerów 29 gazet, znalazłem 34 teksty dotyczące muzyki i wielu innych ciekawych zagadnień związanych z tą tematyką. Gdybym obejrzał 10 wybranych losowo tytułów i z każdego wybrał losowo po 5 numerów, o muzyce zapewne nie znalazłbym nic. Stwierdziłbym wówczas, że drugi obieg na Pomorzu nie poruszał tej problematyki wcale. A tak nie było.

W ostatnich dwóch tekstach skrótowo opisałem opozycyjne środowiska liberalne w Polsce w latach 1979-1990 oraz tytuły prasowe jakie wydawały [I.1.12) *Obraz Związku Radzieckiego* I.1.13) *Prasa liberalna...*]. W przypadku pierwszego tekstu szczegółowo analizuję obraz ZSRR w publikacjach podziemnych pism liberalnych. Polemizuję z tezami M.Golińczaka jakoby w kwestii polityki zagranicznej wobec ZSRR postulaty opozycji nie wybiegały poza ogólnikowe stwierdzenia, a środowisko konserwatywne i liberalne nie stworzyło wielu tekstów dotyczących stosunków polsko-rosyjskich. Zaś ich publicystyka była w zdecydowanej większości poświęcona zagadnieniom gospodarczym.

Na końcu cyklu należy sięgnąć do pozycji analizujących drugoobiegowy dyskurs. Mamy zestawione obok siebie pismo regionalne NSZZ „Solidarność” [I.1.6) *Publicystyka „Solidarności” ...*], gazetę anarchistyczną [I.1.2) *Publicystyka „Homka” ...*] i studenczką [I.1.7) *Publicystyka „Impulsu”*]. Dzięki temu możemy poczuć klimat czasów i funkcjonujących w nich środowisk oraz ich ewolucję. Widzimy różne perspektywy, zainteresowania, język, postulaty, idee i wartości. Widzimy też, jak zmieniał się to wszystko w trakcie ostatniej dekady PRL.

Każdy z tekstów poprzedzony jest wstępem dotyczącym danego tytułu, a następnie przy pomocy analizy zawartości, budowaniu kluczy kategoryzacyjnych odczytałem m.in zaprezentowany program, koncepcje prowadzenia oporu społecznego, stosunek do ważnych

spraw społecznych. Lekturę należy zacząć w kolejności ukazywania się pism. Pokazuje to rozwój gdańskich tytułów i zamieszczanych na ich łamach treści w latach 80.

W gazetach uwidacznia się zależność i pełnienie roli czegoś na kształt organu „Solidarności”, Ruchu Społeczeństwa Alternatywnego (RSA), czy Niezależnego Zrzeszenia Studentów (NZS). Z drugiej strony pisma były też przestrzenią względnie niezależnej dyskusji czy debaty na interesujące je tematy i zapalnikami, wokół których ogniskowała się czy budziła niezależna działalność. Są też kronikami czasów, w których się ukazywały. Wyraźnie widać również liderów czy przywódców, aspiracje kolejnych pokoleń, czy wręcz rywalizację międzypokoleniową.

Wnioski podsumowujące cykl można znaleźć w artykule na temat ewolucji i znaczenia pism podziemnych [I. 1.14) *Wpływ drugiego obiegu...*]. Starłem się w sposób syntetyczny opowiedzieć o roli i znaczeniu niezależnej działalności wydawniczej oraz ewolucji drugiego obiegu w latach 80.

Wykorzystanie wyników badań

Moje publikacje są cennym źródłem wiedzy o podziemnej działalności wydawniczej. Wyniki badań mogą być drogowskazem/inspiracją dla osób, które chcą podjąć pracę naukową nad drugim obiegiem czy prasą w ogóle. Warto wspomnieć, że moja rozprawa doktorska „Pisma liberalne drugiego obiegu w Polsce w latach 1979-1990” została nagrodzona w konkursie na najlepszy debiut historyczny (2012) co pokazuje słuszność obranej drogi badawczej i stosowanych metod. Wydana drukiem książka może zachęcić kolejnych badaczy do podjęcia syntetycznych badań nad podziemnym ruchem wydawniczym.

Zaproponowane przeze mnie definicje niezależnych wydawnictw prasowych drugiego obiegu stanowią punkt odniesienia dla przyszłych oraz obecnych badań prasoznawczych.

Co istotne pozyskane w toku badań materiały w postaci notacji z osobami zaangażowanymi w ruch drugoobiegowy oraz zdigitalizowane oraz zarchiwizowane wydawnictwa stanowią podstawę źródłową do prowadzenia dalszych analiz naukowych.

Wyniki moich badań stanowią istotne źródło wiedzy oraz cenny materiał dydaktyczny. Wiedza ta jest przeze mnie wykorzystywana podczas zajęć prowadzonych na studiach dziennikarskich na Uniwersytecie Gdańskim. Dorobek ten może stanowić źródło inspiracji dla innych nauczycieli, nie tylko akademickich.

Moje ustalenia z powodzeniem można wykorzystywać w opracowaniach o charakterze naukowym, słownikowym, encyklopedycznym. Na podstawie zdobytego doświadczenia wypracowałem uniwersalną procedurę badawczą, którą znajduje praktyczne zastosowanie do

badania prasy drukowanej w okresie PRL. Kwestionariusz pytań był przeze mnie wielokrotnie udostępniany i wykorzystywany. Założenia wypracowanego przeze mnie projektu *Cyfrowa encyklopedia...* są wciąż aktualne i mogą stanowić wskazówkę przy kolejnych tego typu przedsięwzięciach. Sam projekt można modyfikować, uzupełniać. Moje ustalenia mogą stanowić dowód w sprawie odznaczeń, lustracji czy przyznawania środków finansowych na rzecz opozycjonistów.

4.2. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

4.2.1. Historia prasy gdańskiej

Drugą w kolejności najważniejszą częścią mojego dorobku naukowego jest *Historia prasy gdańskiej w latach 1956-2000*. Celem tych badań było opracowanie dotychczas niezbadanych zagadnień związanych z historią gdańskiej prasy; uzupełnienie, pogłębienie i weryfikacja dotychczasowych ustaleń badawczych; prowadzenie kwerend naukowych, dotarcie do nieznanych, bądź nieopracowanych materiałów archiwalnych oraz do osób, które tworzyły środowisko dziennikarskie w Trójmieście w okresie PRL. Starłem się również dzielić zdobytą wiedzą na konferencjach naukowych. W swoich poczynaniach skupiłem się na szerokich próbach badawczych [II.2.3) *Reakcje prasy gdańskiej na powstanie...*; II.2.6) *Reakcje prasy gdańskiej na wydarzenia...*; II.4.1) *Literacko o przemyśle...*] lub dokonałem opracowań o charakterze monograficznym [II. 2.5) *Publicystyka pisma „Uwaga” ...* II.4.4-6) *„Przegląd Polityczny w latach...*].

W analizach wykorzystałem metodologie stosowane w prasoznawstwie (analiza zawartości, treści, budowa klucza kategoryzacyjnego, analiza objętości, obrazu czy języka) oraz dorobek oral history (patrz wyżej).

Jednym z najważniejszych osiągnięć było odnalezienie archiwum tygodnika społecznego „Czas” i jego kompleksowa digitalizacja; wywołanie 3 notacji z twórcami i współpracownikami pisma; przygotowanie tekstu na temat zawiłej genezy powstania tygodnika, który był unikalnym kolorowym tytułem ukazującym się na wybrzeżu w II poł. lat 70. Wartościowe okazały się badania związane z „Głosem Stoczniońca”. Tu również udało się dotrzeć do cennych archiwaliów i wywołać 3 notacje z byłymi dziennikarzami gazety (niestety wszyscy już nie żyją).

Analiza materiału prasowego pozwoliła potwierdzić lub opisać mechanizmy funkcjonowania władzy i mediów w PRL z uwzględnieniem specyfiki lokalnej. Widać podobieństwo publikacji w czasie ważnych czy trudnych wydarzeń historycznych, niepokojów

społecznych pokazujące przygotowywanie ich na jakimś szczeblu politycznym i sterowanie treściami przekazu medialnego. To potwierdza tezę o uniformizacji prasy i treści prasowych w tym czasie, Widać narracje jaką prowadzi władza w trakcie kryzysów począwszy na wyciszaniu tematu, krytycznym opisie przebiegu danych wydarzeń za pomocą figury wroga, napuszczaniu jednych na drugich i nienawistnej nowomowy z użyciem spójnego języka na poziomie terminologicznym np. „zmiana struktury cen” czy „chuligańskie ekscesy” czy „zajścia”. Widać też, że wobec braku opisów przebiegu samych wydarzeń ich późniejsza analiza wypada sztucznie, teatralnie, powoduje niezrozumienie. Jak się zresztą okazuje dziennikarze mieli sami świadomość słabości takiej drogi postępowania i cynicznie wzywali do zmiany taktyki.

Analiza prasy pozwala odczytywać przebieg i dynamikę kryzysów, odwilży, czy np. funkcjonowania Solidarności. Widać strategię władz wobec środowisk np. studenckich czy Solidarności właśnie wyrażoną na łamach prasy. Widać również jak prasa staje się swoistego rodzaju wentylem energii czy nastrojów społecznych, czy po prostu narzędziem wsparcia pewnej strategii politycznej. Choć z drugiej strony mamy do czynienia z przełamywaniem przez dziennikarzy czy redakcje, oficjalnej rzeczywistości partyjno-propagandowej i próbą odważniejszego pisanie o bieżących problemach unikając nowomowy.

Interesującym przykładem przekształcenia się drugoobiegowego tytułu w legalnie wydawane czasopismo jest „Przegląd Polityczny”, którego transformację opisałem w artykułach naukowych (II.4.4–6). Jest to jedno z niewielu pism podziemnych, które istnieje do dziś.

4.2.2. **Komunikowanie historii**

Przez wiele zastanawiałem się jak komunikować/opowiadać historię, w jaki sposób rozmawiać z odbiorcą na tematy historyczne i za pomocą jakich środków. Zajmowałem się komunikowaniem historii, przede wszystkim w wymiarze praktycznym. Wynikało to z dwóch spraw.

Po pierwsze z moich zainteresowań dydaktycznych. Już będąc nauczycielem w szkole, a potem na studiach, starałem się wypracowywać atrakcyjne formy przekazu narracji historycznej.

Następnie, pracując od 2008 roku w Europejskiego Centrum Solidarności dostrzegłem jak w przestrzeni publicznej i dyskursie medialnym ważna jest historia i jej komunikowanie. Doceniając/rozumiejąc siłę medialnego przekazu, a także badając wolne i niezależne media w PRL, zajmowałem się komunikowaniem historii poprzez organizacje wystaw i opis sposobu

ich przygotowywania, a także przekazywaniem tej wiedzy studentom. Tym samym starałem się brać aktywny udział w dyskursie medialnym dotyczącym historii.

Tę część badań podzieliłbym na dwie grupy. Do pierwszej należą publikacje czy wystąpienia na konferencjach, które w sposób naukowy opisują, jak komunikować historię (tworzyć narrację historyczną), czy analizują przebieg, procesy tego komunikowania. Ważnym elementem tego procesu jest mediatyzacja historii. [Składają się nią następujące pozycje z Wykazu osiągnięć naukowych: II.2.4,7-9); II.4.8)]. Jak się okazuje w tworzeniu narracji historycznej o charakterze popularnonaukowym, a zwłaszcza popularnym warto korzystać ze sposobów/form, za pomocą których dziennikarze tworzą swoje teksty i wyrażają myśli.

Na ostatnim kongresie PTKS w 2022 roku przedstawiłem podsumowanie swoich działań i doświadczeń w tej materii proponując definicję pojęcia komunikowanie historii, jego rodzaje/typologię (komunikat naukowy, popularnonaukowy, popularny/masowy). Na przykładzie case study zaproponowałem ujęcie holistyczne, czyli wykorzystanie w komunikowaniu historii jego wszystkich rodzajów na raz, aby zwiększyć siłę przekazu treści. Zwróciłem uwagę na dzielenie się informacjami, przekazywanie doświadczenia, pamięci i utrzymywanie kontaktu z odbiorcą.

Drugą część dorobku z zakresu komunikowania historii stanowią publikacje (katalogi, przewodniki, foldery) oraz wystawy (patrz p.5.1.2.), które same w sobie komunikują historię (o historii) za pomocą zdjęć, grafik, scenografii, narracji, odpowiednio dobranych środków audiowizualnych (patrz oraz cały punkt 6. Wykaz publicznych realizacji dzieł artystycznych (z zaznaczeniem pozycji niewymienionych w pkt I.3).

Mam wrażenie, że w świecie medioznawców katalogi, przewodniki, muzea, wystawy, a w szczególności nowoczesne muzea narracyjne nie są należycie traktowane, doceniane czy uznane, jako jeden z ważnych elementów czy kanałów komunikacji, a zarazem jako medium. Na wstępie chciałbym odwołać się do klasycznego już pojęcia McLuhana *The medium is the message*. W swoich badaniach zaproponowałem jego modyfikację: *The exhibition is the message*, uzupełnioną jeszcze o *exhibition with a message*.

Dodatkowo, korzystając z podziału na nowe media i media tradycyjne, stosując nomenklaturę medialną, dokonałem ogólnego podziału na dwa typy muzeów/ekspozycji. Tradycyjne muzea modernistyczne porównałbym do mediów tradycyjnych, gdzie przekaz odbywa się w jedną stronę, odbiorcy mają mały wpływ na kształtowanie się „contentu”, a cyfrowość jest właściwie nieobecna. Nowoczesne muzea postmodernistyczne, w Polsce, znane bardziej jako nowe muzea narracyjne (Muzeum Powstania Warszawskiego, Europejskie Centrum Solidarności, Muzeum II Wojny Światowej) porównałbym do nowych mediów

i zdefiniował również jako instytucje służące masowej komunikacji, wykorzystujące metody cyfrowe do rejestracji, zapisywania, przechowywania danych, tworzenia i transmisji przekazów. Wykorzystując wszelkie odniesienia do świata mediów i komunikowania masowego, wystawy historyczne mogą być zatem jednym z ważnych podmiotów/kanałów komunikacji w poznawaniu oraz kształtowaniu się sposobu patrzenia i interpretowania historii.

5. Informacja o wykazywaniu się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

5.1. Aktywność naukowa i artystyczna realizowana w Europejskim Centrum Solidarności

Od 2008 roku jestem zatrudniony w instytucji kultury w Europejskim Centrum Solidarności. Pracując w ECS współpracowałem również z innymi instytucjami o podobnym profilu czy muzeami np. Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku, Instytutem Pamięci Narodowej. Współorganizowałem i współorganizuję duże projekty naukowe, edukacyjne i wystawiennicze. Brałem i biorę udział w działalności wydawniczej. Zdobyłem dodatkowe kwalifikacje menedżerskie i naukowe.

5.1.1. Aktywność naukowa

W Europejskim Centrum Solidarności organizowałem i współorganizowałem wiele konferencji naukowych [II.8.2,5-7,12-14,18,21-22,24-26,28,30] popularno-naukowych [II.8.14]), czy wydarzeń o charakterze rocznicowym [II.8.10,20,23,27,34]) i brałem w nich aktywny udział [II.7.1,4,7,12,15-16,24-25)]. Przygotowywałem i prowadziłem spotkania debaty z byłymi opozycjonistami, świadkami ważnych wydarzeń historycznych, autorami książek, prowadziłem też działalność popularyzującą naukę (patrz punkt 6.3.), byłem konsultantem produkcji filmowych, przygotowywałem i prowadziłem notacje filmowe.

Angażowałem się i angażuję w działalność publikacyjną [II.3.2-4); II.6.1-2,5-13] Jestem członkiem redakcji czasopisma naukowego „Wolność i Solidarność. Studia z dziejów opozycji wobec komunizmu i dyktatury”. Koordynowałem m.in. jego implementację na platformę eJournals. Jestem również członkiem Rady Naukowej serii wydawniczej Biblioteka ECS (od 2014), która dokumentuje prace młodych polskich naukowców z różnych dziedzin szeroko pojętej humanistyki: historii, socjologii, filozofii, psychologii, prawa, kulturoznawstwa, ekonomii. Większość publikacji prezentowanych w serii wyłaniana była do roku 2016 w konkursie na najlepszą pracę magisterską i doktorską dotyczącą tematyki

związanej z historią Solidarności, opozycją wobec komunizmu i dyktatury oraz ideą solidarności społecznej. Byłem członkiem komisji konkursowej.

Przygotowując publikacje naukowe i popularno-naukowe współpracowałem z redaktorami, korektorami, grafikami, tłumaczami, drukarniami. Zdobyłem niezbędne doświadczenie menedżerskie dotyczące procesu przygotowania książek naukowych, przewodników i katalogów, w tym te dotyczące również zamówień publicznych.

Zainicjowałem współpracę między Instytutem Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UG a ECS. W ramach porozumienia współorganizowałem konferencje np. Media-Biznes-Kultura 2015, kongres PTKS 2022. Wspólnie przygotowywano założenia grantów badawczych np. o drugim obiegu (patrz wyżej). Współpracowałem także przy realizacji projektu Experience of State Socialism Reimagined: History and Civic Education. Głównym celem projektu było stworzenie internetowej platformy w obszarze edukacji historycznej i obywatelskiej. Liderem projektu był Institute for the Study of Totalitarian Regimes, we współpracy z Centre for Education and Innovations, Sofia Platform i Forum of Contemporary History. Wniosek był składany do program Interreg i niestety nie uzyskał finansowania.

Dzięki zawartej umowie, wizyty studyjne na terenie Centrum odbywały grupy studenckie, oficjalni goście Uniwersytetu oraz uczestnicy konferencji naukowych współorganizowanych przez UG i ECS.

5.1.2. Aktywność naukowo-artystyczna

Najważniejszym moim osiągnięciem o charakterze naukowym i artystycznym zarazem stanowi wystawa stała ECS. Od początku zatrudnienia w Centrum w 2008 roku zajmowałem się koordynacją prac przyszłej ekspozycji poświęconej opozycji demokratycznej i Solidarności. Kierowałem zespołem ok. 30 osób, z którym zajmowałem się poszukiwaniem materiału na wystawę (przeprowadzono blisko 1 tys. kwerend w Polsce i Europie Środkowej i Wschodniej), jego pozyskiwaniem i naukowym opracowywaniem. Warto zaznaczyć, że w zespole zajmującym się wystawą stałą znalazły się cztery osoby z tytułem doktora, pięć osób odbywających studia doktoranckie, publikujące i biorące czynny udział w życiu naukowym. Profesjonalne przygotowanie ekspozycji wiązało się również z prowadzeniem szeroko zakrojonych badań naukowych dotyczących historii opozycji demokratycznej, Solidarności oraz oporu w Europie Środkowej i Wschodniej, a także publikowaniem przeze mnie efektów prac (patrz publikacje dot. Komunikowania historii)

Przykładowo na potrzeby przyszłej wystawy stałej ECS opracowałem i koordynowałem projekt naukowo-badawczy „Ludzie i struktury «Solidarności»”, który pozwolił stworzyć bazy

danych do dwóch stanowisk multimedialnych w salach wystawienniczych dotyczących strajków sierpniowych w Polsce oraz struktur „Solidarności” w latach 1980-1981. W sumie przygotowano ponad sześć tysięcy haseł o strajkach, zakładach pracy, strukturach „Solidarności”, a także liczne biogramy.

Ważnym projektem naukowo-badawczym było opracowanie zawartości monitorów multimedialnych, poświęconych upadkowi komunizmu w poszczególnych krajach Europy Środkowej i Wschodniej oraz rozpadowi Związku Radzieckiego. W sumie w latach 2012-2014 przygotowano blisko 450 haseł związanych z transformacją ustrojową w krajach dawnego bloku wschodniego.

Odpowiadałem również za całość zawartości monitorów multimedialnych, w których znalazło się blisko tysiąc tekstów wprowadzających i opisujących, ponad 3200 zdjęć i archiwaliów, 220 filmów, dziewięć materiałów dźwiękowych (w sumie 670 minut) i dwanaście animacji. Wystawa stała Europejskiego Centrum Solidarności, którą łącznie odwiedziło ponad 1,5 miliona gości, z czego 1/3 stanowili turyści z zagranicy. Szczególnie ważną z ich perspektywy okazała się przestrzeń poświęcona walce z komunizmem w Europie Środkowej i Wschodniej. Z myślą o globalnym oddziaływaniu całą narrację przygotowano również w języku angielskim. Ponadto, od otwarcia wystawy każdy zwiedzający w cenie biletu otrzymuje audioprzewodnik, obecnie dostępny aż w 10 językach (polskim, angielskim, francuskim, hiszpańskim, włoskim, szwedzkim, norweskim, niemieckim, rosyjskim, ukraińskim) oraz w języku migowym (język polski) i audiodeskrypcją dla osób niedowidzących (w języku polskim i angielskim).

Ekspozycja pełni ważną funkcję w nauczaniu historii najnowszej czy kultury obywatelskiej. W ramach oferty edukacyjnej ECS, odbyło się w jej przestrzeni ponad 3000 warsztatów, z których skorzystało ponad 40 tys. dzieci i młodzieży.

Wyniki badania sondażowego przeprowadzonego w Europejskim Centrum Solidarności w 2017 r. i opracowane przez Grupa EGEA sp. z o.o. pod nazwą „Raport roczny – podsumowujący” wskazują, że wydatki (netto) odwiedzających, które trafiły do lokalnej gospodarki w związku z ich pobytem w ECS wyniosły 10 502 875 zł, a łączne korzyści dla lokalnej gospodarki 15 300 786 zł. Można z całą mocą stwierdzić, że wystawa stała się sercem Europejskiego Centrum Solidarności o ogromnym wpływie edukacyjnym, społecznym i międzynarodowym.

Wystawa stała ECS została uhonorowana wieloma nagrodami w tym Nagrodą Muzealną Rady Europy w 2016 i najważniejszą nagrodą Unii Europejskiej w obszarze dziedzictwa kulturowego EUROPA NOSTRA 2021.

Byłem również członkiem Sądu Konkursowego wystawy „Wydział Zabaw” oraz zespołu kuratorskiego największej wystawy czasowej w historii ECS i pierwszej od chwili likwidacji Stoczni Gdańskiej, która kompleksowo opowiada historię państwowego przemysłu stoczniowego w Gdańsku. Jej otwarcie nastąpiło po dwóch latach przygotowań w lipcu 2022 roku. Na wystawie zgromadzono blisko 250 obiektów pochodzących ze zbiorów 50 instytucji i osób prywatnych, również z zagranicy – fotografie, archiwalia, ale także unikatowe obiekty w postaci modeli statków, narzędzi pracy czy ubrań stoczniovców, jak i dzieł sztuki czy filmów. Wiele z nich jest nieznanymi i pokazywanymi szerszej publiczności po raz pierwszy. Ekspozycja zajmuje powierzchnię blisko 470 m. kw. sali wystaw czasowych ECS, a jej popularność spowodowała wydłużenie okresu otwarcia.

Obecnie kieruję pracami nad wystawą „Polskie wybory”, która opowiada polskiej transformacji w latach 1989-2022, której otwarcie planowane jest na sierpień 2024 roku. Stałem się wysokiej klasy specjalistą od dużych projektów wystawienniczych komunikujących historię.

5.2. Aktywność naukowa i artystyczna realizowana na Uniwersytecie WSB Merito

W ramach prowadzonych zajęć „Zarządzanie wydarzeniami artystycznymi” czy „Wybrane zagadnienia mediów i sztuki współczesnej” przygotowałem wraz ze studentami kilka scenariuszy wystaw, z czego dwa zrealizowano. Pierwszą, zatytułowaną „Blizny. Historie kobiety stanu wojennego” zaprezentowano w styczniu i lutym 2022 roku w ogrodzie zimowym Europejskiego Centrum Solidarności. Drugą poświęconą żywiłom wyeksponowano w siedzibie Wyższej Szkoły Bankowej w okresie czerwiec–grudzień 2022.

Od października 2022 do grudnia 2023 byłem opiekunem koła naukowego „kulturapogodzinach”, którego celem było uczestniczyć w życiu kulturalnym Trójmiasta, dyskutować na tematy bieżące, analizować prace studentów, organizować wydarzenia studenckie. W grudniu pod moim kierunkiem członkowie koła i studenci III roku kierunku „Multimedia i grafika komputerowa” przygotowali scenariusz wystawy „Przytłoczeni”, której wernisaż planowany jest na styczeń 2024.

6. Informacja o osiągnięciach dydaktycznych, organizacyjnych oraz popularyzujących naukę lub sztukę.

6.1. Osiągnięcia dydaktyczne

Wstęp

Nieprzerwanie od 2002 roku jestem zaangażowany w działalność edukacyjną. Najpierw pracowałem jako nauczyciel historii, wiedzy o społeczeństwie.

Od 2008 roku pozostaje zatrudniony w Europejskim Centrum Solidarności, gdzie kierowałem zespołem przygotowującym wystawę stałą (patrz punkt 5 autoreferatu), która po otwarciu w 2014 roku pełni również ogromną rolę w zakresie edukacji historycznej i promocji historii Solidarności. Brałem udział w pracach nad salą wystaw dla dzieci „Wydział Zabaw” (otwarcie w 2015 roku) oraz był członkiem zespołu kuratorskiego wystawy „Stocznia” (otwarcie w 2022), a obecnie kieruje pracami nad wystawą o Polsce w latach 1989-2022. Angażowałem się również w przedsięwzięcia edukacyjne. Byłem min. tutorem w trzech edycjach Akademii Solidarności dla doktorantów z całego świata.

W ciągu ponad 12 lat pracy w Uniwersytecie Gdańskim (obecnie: Instytut Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, Zakład Teorii, Historii i Języka Mediów) dałem się poznać jako solidny dydaktyk (co potwierdzają wyniki hospitacji oraz ankiet), proponujący nowatorskie formy zajęć, które odznaczają się wysokim poziomem merytorycznym.

Podczas wieloletniego zatrudnienia na Uniwersytecie Gdańskim prowadziłem różnego rodzaju zajęcia dydaktyczne związane z moimi zainteresowaniami badawczymi: „Historia Mediów i Dziennikarstwa XX wieku”, „Papierowa rewolucja” poświęcone drugiemu obiegowi, „Historia Polski” czy „Pokojowa rewolucja Solidarności”. Zajmowałem się też analizą obecnej sytuacji w polskich mediach na zajęciach „Polski system medialny”, „Media lokalne i środowiskowe”. Swoje praktyczne doświadczenia przekazywałem m.in. na przedmiotach „Organizacja wystaw”, „Zarządzaniu projektem kulturalnym” oraz „Licencjackim seminarium projektowym”. Oczywiście przez wiele lat prowadziłem tradycyjne seminaria, a obecnie seminarium magisterskie. Z kolei na Uniwersytecie WSB Merito dzieliłem się ze studentami swoją wiedzą na temat organizacji wydarzeń i sztuki na przedmiotach „Zarządzanie wydarzeniami artystycznymi”, „Zarządzanie talentem”, „Zarządzanie projektem medialnym”, „Wybrane zagadnienia mediów i sztuki współczesnej”, „Historia sztuki i mediów”. Poruszałem również ważne zagadnienia związane ze światem mediów na „Etyce w komunikacji medialnej” czy „Kultura społeczeństwa cyfrowego”.

Swoje obowiązki dydaktyczne zawsze wykonywałem i wykonuję z ogromnym oddaniem i zaangażowaniem. Terminowo i sumiennie realizuję powierzone mi zadania.

W trakcie swojej wieloletniej pracy na Uniwersytecie Gdańskim nieodpłatnie wspierałem studentów zagranicznych. Dla osób z Białorusi, Rosji i Ukrainy organizowałem i prowadziłem dodatkowe kierunkowe zajęcia indywidualne połączone z nauką j. polskiego mające na celu ułatwienie efektywnej nauki na wymienionej uczelni. Nieodpłatnie prowadziłem indywidualne zajęcia ze studentami z międzynarodowej wymiany Erasmus+ (m.in. z Hiszpanii i Niemiec).

Za swoją działalność na polu edukacji i kultury otrzymałem Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” (2015), Medal Komisji Edukacji Narodowej (2021) oraz Nagrodę Nauczyciela Roku im. K.C. Mrogowiusza (2023).

Umiejętność prowadzenia zajęć w systemie zdalnym, innowacyjność, stosowanie nowoczesnych metod i narzędzi dydaktycznych

Jeszcze przed pandemią COVID-19 z powodzeniem stosowałem narzędzia pracy zdalnej ze studentami, które opisałem w tekście naukowym *Zastosowanie Facebooka w pracy ze studentami* (2016). W czasie pandemii byłem jednym z pierwszych, który wskazywał na konieczność nauczania poprzez jedną platformę np. MS Teams, aby zachować spójność procesu dydaktycznego. Brałem udział w licznych szkoleniach (webinariach) dotyczących technik i metod zdalnego nauczania (ClickMeeting, MS Teams, Zoom, Skype) organizowanych m.in. przez UG. Byłem aktywnym członkiem dyskusji poświęconych zdalnemu nauczaniu. Przeprowadziłem kilkanaście szkoleń z obsługi MS Teams dla pracowników i współpracowników kierunku Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna.

Swoje doświadczenia wykorzystywałem i wykorzystuję w pracy dydaktycznej. Korzystałem w trakcie zdalnego nauczania z interaktywnych metod nauczania – filmów, prezentacji multimedialnych, zlecałem zadania angażujące studentów, zachęcałem do debat, dyskusji, poszukiwania kreatywnych rozwiązań. Zwiększyłem atrakcyjność audiowizualną swoich narzędzi dydaktycznych. Odszedłem od prowadzenia wykładów na rzecz stawiania pytań, formy konwersatoryjnej lub swobodnej rozmowy. Odszedłem również od egzaminów i sprawdzających typową wiedzę na rzecz zadań kształtujących nabywanie umiejętności i kompetencji. Profesjonalnie organizowałem przebieg zajęć dzieląc np. studentów na grupy (poprzez kanały na MS Teams), indywidualizując proces dydaktyczny i monitorując efekty prac. W trudnym okresie pandemicznym z mojej inspiracji studenci

z powodzeniem przygotowali znakomite projekty na seminarium licencjackim wykorzystując przygotowaną przez siebie analizę ryzyka i modyfikując planowane działania.

W mojej pracy na uczelniach wyższych od zawsze interesowało kim są odbiorcy moich treści, jak się komunikować ze studentami [II. 4.7]) oraz jak wyglądała ich sytuacja w czasie pandemii COVID-19 i proces nauczania. Z zaciekawieniem przyglądałem się zjawiskom jakie towarzyszyły edukacji na odległość. Przeprowadziłem badanie naukowe wśród studentów dziennikarstwa i komunikacji społecznej oraz zarządzania instytucjami artystycznymi poświęcone ewaluacji zdalnego nauczania. W efekcie zdobyłem nowe umiejętności i doświadczenie, co zostało potwierdzone publikacją zatytułowaną *Wady i zalety nauczania zdalnego na kierunku Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna* (2021). [II.4.3]) Starłem się wykazać wady i zalety stosowania technologii cyfrowych w budowaniu relacji i edukacji zdalnej. Wnioski pomagały ulepszać jakość nauczania oraz pomagać pracownikom kierunku udoskonalać warsztat pracy.

Wspierałem również proces organizacji konferencji zdalnych. Byłem inicjatorem i przewodniczącym komitetu naukowego i organizacyjnego cyklu zdalnych studenckich konferencji kół naukowych (patrz niżej), które zostały z realizowane z rozmachem technicznym i nieustannie rozwijają swoją zdalną formułę polegającą np. na włączaniu studentów z Ukrainy.

Wziąłem również udział w konkursie na przygotowanie scenariusza multimedialnej lekcji historii o Zbrodni Katyńskiej w oparciu o portal www.katynpromemoria.pl organizowanym przez Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia w 2021 roku. Część scenariusza została wykorzystana przez Centrum jako materiał dydaktyczny.

Brałem także udział w kilku szkoleniach na temat roli, znaczenia i problemach związanych ze sztuczną inteligencją w procesie dydaktycznym.

Kształcenie kompetencji praktycznych

Doświadczenia w pracy praktycznej i projektowej wyniesione z pracy w edukacji i kulturze, bardzo często o charakterze interdyscyplinarnym (z pogranicza historii, mediów i komunikacji społecznej, sztuki, kultury), są dla mnie inspiracją przy realizacji zajęć i wspólnych przedsięwzięciach edukacyjnych na Uniwersytecie Gdańskim (patrz kolejne punkty). Od zawsze interesował mnie sposób w jaki te doświadczenia oddziałują na dydaktykę i jak można je wykorzystać w pracy ze studentami, jak wpływają na ich rozwój, na efekty kształcenia. W swojej pracy staram się rozwijać studentów poprzez dawanie im możliwości wykorzystywania zdobytej na zajęciach wiedzy w praktyce. Rozbudzam ciekawość świata

poprzez nieustanne zadawanie pytań, debaty, dyskusje, pobudza do kreatywnego myślenia. Wielokrotnie powtarzałem swoim studentom, że „prawdziwe dziennikarstwo jest na ulicy”. W tym celu podejmowałem i podejmuję szereg aktywności, które rozwijają umiejętności praktyczne studentów dziennikarstwa i komunikacji społecznej. Mają też wpływ na otoczenie społeczno-gospodarcze, a także współpracę z interesariuszami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Pozostaje również na bieżąco z rozwojem najnowszych technologii, co znacząco ułatwia mi komunikację ze studentami nie tylko z poziomu technicznego. Dzięki znajomości najnowszych trendów oraz kierunków rozwoju społeczeństwa staram się być partnerem i osobą rozumiejącą potrzeby młodszych pokoleń. Potrafię dostosować się do rozmówcy w taki sposób, aby nadać w pełni zrozumiały komunikat. Swoją wiedzę i doświadczenie praktyczne, wyniesione przede wszystkim ze sfery kultury, wykorzystuję pokazując studentom w jaki sposób można się komunikować np. poprzez wystawy.

- **Zarządzanie projektami**

Swoje praktyczne umiejętności m.in z zakresu zarządzania kulturą przekazuję na seminariach dyplomowych i zajęciach: „Zarządzania projektami kulturalnymi”, „Zarządzanie projektem medialnym”, „Zarządzanie talentem”, „Zarządzanie wydarzeniami artystycznymi” oraz „Organizacji wystaw” (patrz niżej) gdzie prowadzę zajęcia metodą projektu np. nad budową scenariusza wystawy lub przedsięwzięcia kulturalnego/ artystycznego. Na potrzeby zajęć projektowych, w oparciu o metodologię PMI opracowałem szczegółowe zestawienia tabelaryczne, które udostępniam w wersji cyfrowej studentom w trakcie zajęć. Są one podstawą przygotowania dokumentacji projektowej.

- **Licencjackie seminaria projektowe**

Od samego początku chciałem, aby prace dyplomowe studentów zawierały jakiś komponent praktyczny i zapisywały coś na trwałe w historii/pamięci. Najczęściej były to wywiady z osobami ze świata mediów i dziennikarstwa lub wymiana korespondencji mailowej. W 2018 roku zaangażowałem się w projekt studencki poświęcony skokom narciarskim (patrz punkt 7). Cały przedsięwzięcie, zainspirowało mnie do opracowania i zatwierdzenia we wrześniu 2019 na Radzie Wydziału Nauk Społecznych innowacyjnej koncepcji licencjackiego seminarium projektowego, które znakomicie wpisuje się w program praktycznych studiów dziennikarskich i kształcenia warsztatu medialnego studentów. Seminarium zainaugurowało swoją działalność w lutym 2020 roku w najtrudniejszym okresie kiedy wybuchła pandemia COVID-19. Z mojej inspiracji twórczo zmodyfikowano projekty, aby mogły odbyć się w trudnych realiach

ograniczeń pandemicznych. Studenci podjęli ważne kwestie z zakresu edukacji medialnej, sportu, spraw społecznych (bezdomności) czy lokalnych. Dwoje z nich Liwia Zaborska i Kacper Anaczkowski zostali laureatami XI edycji Nagrody Młodych Dziennikarzy im. Bartka Zdunka w kategorii Debiut Publicystyczny. Nagrodzono ich za reportaż radiowy pt. „Miasto w bloku” składający się również z fotoreportażu. Autorzy opowiedzieli historie mieszkańców i sympatyków gdańskich falowców. Kolejne projekty przerosły moje oczekiwania. Ich premiery (dwóch filmów i reportażu radiowego) odbyły się przy pełnych salach i spotkały z ogromnym zainteresowaniem społecznym.

Studentka III roku nakręciła pierwszy w historii film o polskim beatboxie, który zadebiutował na największej platformie poświęconej temu zagadnieniu (4,8 mln subskrybentów) i miał ponad 6 tys. odsłon. Studenci III roku nakręcili film na temat Drożdżowni w Maszewie Lęborskim, który przyciągnął tłumy do sali Gminnego Centrum Kultury w Cewicach i miał ponad 4 tys. odsłon. Wywołał też bardzo ożywioną dyskusję w środowisku lokalnym.

- **Praktyczna formuła realizacji zajęć „Media lokalne i środowiskowe”**

Wypracowałem terenową formułę organizacji zajęć „Media lokalne i środowiskowe” W latach 2016-2022 zorganizowałem cztery wyjazdy studyjne do Przywidza, Wiela, Kwidzyna i Grudziądza. Wyjazdy mają na celu zapoznanie studentów m.in. z funkcjonowaniem mediów lokalnych i środowiskowych, działalnością władz samorządowych. W trakcie pobytu studenci realizują materiały dziennikarskie poświęcone problemom regionu oraz jego dziedzictwu, a także przeprowadzą wywiady z lokalnymi liderami, artystami, osobami zaangażowanym w działalność kulturalną, oświatową czy sportową. Tematyka oraz forma zajęć zostały uwzględnione w sylabusie przedmiotu „Media lokalne i środowiskowe” i zapewniają jeszcze wyższą jakość kształcenia, której celem jest rozwijanie umiejętności praktycznych wśród studentów kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna.

- **Organizacja wystaw**

Jednym z głównych efektów mojej działalności naukowej na UG i pracy w ECS było wypracowanie autorskiej i kompletnej metodologii budowania wystaw narracyjnych, a w szczególności całościowego budowania scenariusza ekspozycyjnego. Składają się na nią m.in:

- Metodologia tworzenia tekstów narracyjnych i opisywania ikonografii
- Metodologia tłumaczeń tekstów ekspozycyjnych

- Zarządzanie zespołem projektowym
- Tworzenie materiałów audio-wizualnych
- Tworzenie dokumentacji formalno-prawnej

Swoje doświadczenia metodologiczne opisałem w kilku publikacjach [II.2.4,7-9); II.4.8)] oraz przygotowałem dla studentów stosowne wzory dokumentów tj. kartę pracy, opracowania narracyjnego, sprawozdania z kwerendy czy metody tworzenia narracji. Na Uniwersytecie Gdańskim od roku 2016 prowadzę zajęcia z „Organizacji wystaw”, na których, w oparciu o przygotowaną przeze mnie metodologię, opracowano blisko 60 scenariuszy wystawienniczych. Przy moim znacznym wsparciu, na podstawie scenariusza Macieja Klamrowskiego, otwarto wystawę w Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej, a realizację drugiej wystawy w Nowym Stawie przerwała pandemia COVID-19.

Na Uniwersytecie Merito w Gdańsku prowadzę również zajęcia z Zarządzania wydarzeniami artystycznymi. Ich efektem było zorganizowanie dwóch wystaw w ECS i siedzibie Uniwersytetu (patrz punkt 5.2.).

• **Międzywydziałowe Koło Naukowe Neptun TV**

Jestem współzałożycielem i opiekunem koła naukowego Neptun TV, które jest studencką telewizją powstałą w 2019 roku z inicjatywy studentów Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej oraz Wiedzy o Filmie i Kulturze Audiowizualnej. Członkiem koła może zostać każdy student Uniwersytetu Gdańskiego, który chce realizować swoje pasje związane z mediami i tworzeniem materiałów filmowych. Koło spełnia bardzo ważną rolę wymiany doświadczeń i wzajemnego dzielenia się wiedzą przez studentów. Zajmuje się również koordynacją działań między Kołem Naukowym, a Centrum Produkcji Filmowej i Dokumentalnej Uniwersytetu Gdańskiego, które przeprowadza szkolenia studentów, udostępnia zgodnie z ustalonym harmonogramem swoją infrastrukturę na potrzeby działalności Koła. Pracownicy Centrum wspierają merytorycznie działalność studentów, a ja odpowiadam za wypożyczony studentom sprzęt.

Utworzone materiały wideo są udostępniane na stronach telewizji Neptun TV w serwisie internetowym YouTube, a także na portalu Facebook. Od momentu powstania Koło zrealizowało 130 materiałów filmowych, a w przeciągu ostatniego roku sześciokrotnie wzrosła liczba wyświetleń produkcji do liczby prawie 85 000. Średnio materiał realizowany jest co trzy dni, co pokazuje skalę działalności niezależnej telewizji studenckiej. Treści prezentowane przez studentów poruszają ważne kwestie społeczne i wzbudzają zainteresowanie nawet w mediach

ogólnopolskich. Bez aktywności koła niemożliwe byłoby współorganizowanie czy relacjonowanie ważnych wydarzeń akademickich. Uczestnictwo w pracach Koła rozwija umiejętności z zakresu technik montażu, technik operatorskich i realizacyjnych. Neptun TV pełni rolę medium akademickiego, które informuje o wydarzeniach organizowanych na Uniwersytecie Gdańskim, a także wspiera działania kulturalne odbywające się poza terenem kampusu.

Kształcenie kompetencji naukowych

- **Studenckie konferencje „Reakcje kół naukowych na...”**

Z mojej inicjatywy oraz przy wsparciu Koła naukowego Neptun TV w roku 2020 rozpoczął się cykl zdalnych konferencji studenckich, która miała na celu przełamać problemy organizacyjne kół naukowych po pandemii i podzielić się zdobytymi doświadczeniami. Dotychczas miejsce miały trzy edycje wydarzenia [„Kół naukowych sposoby na COVID-19, czyli jak radzić sobie z funkcjonowaniem w trudnych czasach” (2020); „Kół naukowych sposoby na media i bezpieczeństwo, czyli jak radzić sobie z funkcjonowaniem w trudnych czasach” (2021); „Kół Naukowych reakcje na wojnę w Ukrainie, czyli jak radzić sobie z funkcjonowaniem w trudnych czasach” (2022)], w których w charakterze ekspertów, prelegentów wzięło udział blisko 100 osób, a kilkuset studentów i wykładowców z całej Polski przysłuchiwało się wystąpieniom. Szczególnie ważna była ostatnia edycja konferencji, w której wzięli udział studenci z Ukrainy mieszkający na terenach, gdzie toczą się działania wojenne. Symbolicznego otwarcia wydarzenia dokonał konsul Ukrainy w Gdańsku Ołeksandr Płodysty.

- **Antologia Młodych Mediów**

Wspólnie z dr Beatą Czechowską-Derkacz przygotowaliśmy i wydaliśmy w 2022 roku książkę pt. „Antologia młodych mediów. Prace badawcze i projektowe studentów Instytutu Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Gdańskiego” [II.2.1); 3.1)]. Jest to zbiór wybranych z różnych lat, znakomitych pod względem merytorycznym i warsztatowym, prac dyplomowych studentów kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna na Uniwersytecie Gdańskim, a także źródłem informacji i cennych spostrzeżeń na temat ewolucji kształcenia oraz wkładu do badań medioznawczych zarówno studentów, jak i pracowników Instytutu Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Gdańskiego. Publikacja ukazuje narodziny i dynamiczny rozwój dydaktyczno-naukowy uczelni jako ważnego ośrodka medioznawczego, stanowiąc jednocześnie wyjątkowy sposób uczczenia jubileuszu piętnastolecia kształcenia studentów kierunku dziennikarstwo i komunikacja

społeczna Uniwersytetu Gdańskiego. Należy docenić przede wszystkim prace dyplomowe studentów, niejednokrotnie zachęcających do polemiki naukowej, którzy chętnie podejmują tematykę aktualną, a zatem również najczęściej w niewielkim stopniu opracowaną naukowo. Antologia bez wątpienia zwróci uwagę zarówno studentów kierunków medioznawczych i pośrednich, jak i badaczy oraz Czytelników zainteresowanych problematyką komunikacji społecznej i mediów. Tematyka oraz kierunki badań podjęte w książce mogą stanowić inspiracje do dalszych analiz.

Przygotowanie do uczestnictwa w życiu publicznym i kulturze

- **Wyjazdy studyjne do Warszawy**

Jestem organizatorem cyklicznych studenckich wyjazdów studyjnych do Warszawy połączonych ze zwiedzaniem sejmu, wizytami w muzeach i teatrach. W latach 2014-2019 miało miejsce pięć wyjazdów studyjnych do Warszawy, w których wzięło udział 175 studentów Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej. Celowo zwiedzanie polskiego parlamentu miało miejsce w trakcie obrad. Dzięki temu studenci mogli zobaczyć jak w praktyce wyglądają sesje plenarne i debata sejmowa. Dzięki uprzejmości i zaangażowaniu poszczególnych posłów oraz Kancelarii Sejmu udało się również zorganizować zwiedzanie niedostępnych w trakcie obrad korytarzy sejmowych, a zwłaszcza tzw. stolika medialnego, w którym gromadzą się dziennikarze przeprowadzający wywiady z polskimi parlamentarzystami. Dodatkowo w 2014 roku udało się spotkać z przedstawicielami Biura Prasowego Sejmu, a w latach 2014-2019 z przedstawicielami Biura Prasowego Platformy Obywatelskiej.

Dzięki wyjazdom studyjnym studenci Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej poznali, jak działa polski parlament. Szczególnie cenne były wizyty w przestrzeniach sejmowych, gdzie poruszają się i funkcjonują przedstawiciele świata mediów. Studenci dowiedzieli się jak pracują, jak skutecznie realizują swoje materiały oraz co trzeba zrobić, żeby zostać dziennikarzem parlamentarnym. Równie ważne było poznanie specyfiki funkcjonowania zaplecza medialnego sejmu – Biura Prasowego oraz partyjnego na przykładzie Biura Prasowego PO. Przedstawiciele sejmu poinformowali również o możliwościach odbycia praktyk czy staży studenckich. Wizyty w polskim parlamencie stały się nie tylko ważną lekcją historii, ale przede wszystkim znakomitą lekcją dziennikarstwa w praktyce i analizy styku mediów i polityki.

W trakcie przygotowań wyjazdów studyjnych nawiązałem stałą współpracę z redakcją tygodnika „Polityka”, która miała i ma na celu pokazanie studentom jak wygląda

funkcjonowanie współczesnej redakcji prasowej. Ostatecznie do spotkań doszło w trakcie czterech wyjazdów w latach 2014-2019, w których wzięło udział 155 studentów. Dzięki uprzejmości i zaangażowaniu zespołu tygodnika, spotkania każdorazowo organizowano w siedzibie redakcji z udziałem jej przedstawicieli. Udawało się również zwiedzić pomieszczenia redakcyjne oraz poznać historię pisma. Ważnym elementem rozmów była analiza wyzwań jakie stoją przed polskim rynkiem prasowym oraz recept jakie stosują media tradycyjne, aby przetrwać w dynamicznie rozwijającym się otoczeniu cyfrowym. Na końcu każdego ze spotkań miała miejsce dyskusja, w której studenci mogli zadawać pytania oraz wyrażać swoje opinie i poglądy na tematy poruszane w trakcie wizyty.

Spotkania w siedzibie redakcji „Polityki” miały ogromne znaczenie w przekazaniu wiedzy i doświadczenia wieloletnich pracowników jednego z najdłużej ukazujących się tytułów prasowych na rynku polskim. Studenci mogli poznać osobiście i porozmawiać z tak znanymi dziennikarzami jak Bartłomiej Chaciński czy Edwin Bendyk. Ważną kwestią były też analizowane zagadnienia formalno-prawne związane z funkcjonowaniem redakcji — przejściem od spółdzielni redakcyjnej do spółki komandytowo-akcyjnej. Rozmówcy zwracali również uwagę studentom na otoczenie systemowe, polityczne, które ma ogromny wpływ na funkcjonowanie tygodnika. Studenci zapoznali się także z metodami działania „Polityki” zwiększającymi jej zasięg i czytelnictwo w świecie cyfrowym. Pytania i komentarze kierowane od studentów stały się też dla nich swoistą szkołą autoprezentacji przed ważnymi postaciami ze świata mediów. W efekcie współpracy, jedna ze studentek kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna w okresie wakacyjnym w roku 2017 odbyła staż w redakcji, a jej teksty ukazały się na łamach gazety.

- **Wizyty w instytucjach kultury, artystycznych i muzeach**

Od zawsze zachęcałem studentów do uczestnictwa w kulturze. W trakcie pobytów w Warszawie oraz studiów w Gdańsku organizowałem wyjścia do muzeów, teatrów na przedstawienia połączone ze zwiedzaniem obiektów.

Do działań, które mają zainspirować studentów, rozwinąć ich wiedzę i kompetencje zawodowe z pewnością należy też porozumienie kierunku dziennikarstwo i komunikacja społeczna zawarte z Europejskim Centrum Solidarności. W 2015 roku obie strony zobowiązały się do nawiązania trwałego partnerstwa we wzajemnych relacjach, wspólnych działań komunikacyjnych i organizacyjnych, przygotowywania konferencji i projektów naukowo-badawczych, wspierania praktyk studenckich i staży rynkowych. Koordynowałem wzajemną współpracę.

W latach 2014-2022 oprowadziłem po wystawie stałej ECS kilkuset studentów dziennikarstwa i komunikacji społecznej, historii czy zarządzania instytucjami artystycznymi, którzy zapoznali się z dziedzictwem Solidarności. Wzięli oni również udział w kilkunastu wydarzeniach organizowanych na terenie Centrum, kilkanaście osób odbyło praktyki w ECS. Współpraca spełniła ogromną rolę w edukacji studentów Uniwersytetu Gdańskiego o najnowszej historii Polski oraz współczesnych problemach społecznych. Stała się wyjątkową szkołą demokracji i kształtowania społeczeństwa obywatelskiego.

Aktywność opiekuna roku

Zawsze mocno angażowałem się w pełnienie funkcji opiekuna roku (w latach 2014-2016 oraz 2019-2021 oraz obecnie od 2023). Poprzez grupę na facebooku czy timsie koordynowałem wymianę informacji, ułatwiałem rozwiązywanie bieżących problemów i organizację roku akademickiego. Wywiązywałem się z obowiązków jakie nakładają na mnie uczelniane dokumenty. Podejmowałem działania integrujące – organizowałem spotkania, wigilie (poza uczelnią), studenckie wyjazdy studyjne, akcje charytatywne (np. szlachetna paczka). Starłem się, aby studia pozostawiły nie tylko wspomnienia związane z nauką, ale były ważnym okresem w życiu każdego studenta, w którym każdy dobrze się czuje i znajdzie dla siebie miejsce.

6.2.Osiągnięcia organizacyjne

Pracując na Uniwersytecie Gdańskim, Europejskim Centrum Solidarności, Uniwersytecie WSB Merito byłem organizatorem, współorganizatorem lub członkiem komitetów naukowych kilkudziesięciu konferencji, seminariów, debat, kongresów, obchodów rocznicowych (patrz: *punkt 8. Informacja o udziale w komitetach organizacyjnych i naukowych konferencji krajowych lub międzynarodowych, z podaniem pełnionej funkcji*). Nabyłem niezbędne umiejętności w zakresie zarządzania wydarzeniami oraz komunikowania się z uczestnikami procesu organizacyjnego. Poznałem w zasadzie każdy element działalności eventowej. Prowadziłem proces naboru / rekrutacji uczestników – przygotowywałem formularze aplikacyjne, monitorowałem stan zgłoszeń, prowadziłem korespondencje. Rezerwowałem noclegi, cateringi, przejazdy, przeloty, opiekowałem się gośćmi. Zajmowałem się również organizacją wystaw, wernisaży (patrz wyżej 5.1 i 5.2)) oraz działalnością wydawniczą (patrz 5.1.1)

Nabyłem również niezbędne doświadczenie kierownicze. Na Uniwersytecie Gdańskim pełniłem funkcję Kierownika Zakładu Historii w Prasy w Instytucie Filozofii, Socjologii i Dziennikarstwa (10.2013–09.2015) oraz Zastępcy Dyrektora Instytutu Mediów, Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej (10.2022–31.03.2023). W Europejskim Centrum

Solidarności byłem Kierownikiem działu ds. wystawy stałej (04.2013–08.2014) oraz Kierownikiem działu badań historycznych (09.2014–12.2017). Posiadałem dodatkowe umiejętności związane z zarządzaniem zespołem, koordynowaniem prac, procedurami zamówień publicznych, finansami publicznymi.

Angażowałem się również w działalność na rzecz zmian jakościowych na Uniwersytecie Gdańskim. Aktywnie udzielałem się na spotkaniach Wydziałowego Zespołu ds. Zapewnienia Jakości Kształcenia i współpracowałem w zakresie przygotowania, a później zmian w „Systemie Zapewnienia Jakości kształcenia na Wydziale nauk Społecznych UG” (02–06.2014; 10.2022–31.03.2023). Brałem i biorę udział w pracach Komisji Programowej na kierunku Dziennikarstwo i Komunikacja Społeczna, koordynowałem przygotowanie zmian programowych na studiach licencjackich, byłem sekretarzem Rady. Jestem członkiem zespołu przygotowującego dla Polskiej Komisji Akredytacyjnej raport samooceny kierunku. Uczestniczyłem w pracach Komisji Rekrutacyjnej studentów dziennikarstwa (2013).

Od 2016 roku jestem również członkiem Rady Wydziału Nauk Społecznych UG. Do 2020 roku byłem także członkiem Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej ds. Studentów na UG. Obecnie jestem członkiem Rady Przedstawicieli Społeczności Akademickiej WNS UG na kadencję 2020-2024.

6.3. Osiągnięcia popularyzujące naukę i sztukę

Do działań, które podejmowałem na rzecz popularyzacji nauki i sztuki zaliczyłbym kilka kategorii aktywności. Pierwsza to moja aktywność edukacyjna. Promowałem osiągnięcia naukowe, artystyczne podczas spotkań z młodzieżą czy wykonywałem materiały edukacyjne mające popularyzować archiwalia, muzealia oraz efekty badań naukowych.

Współorganizowałem warsztaty „O tolerancji w kampaniach społecznych. Warsztat tworzenia kampanii społecznych” w ramach XII i XIII Bałtyckiego Festiwalu Nauki (05.2014; 05.2014). Brałem udział jako tutor w międzynarodowym projekcie Akademii Solidarności organizowanej przez Europejskie Centrum Solidarności (09. 2015, 09.2016), podczas której wygłosiłem wykład i przeprowadziłem warsztat w języku angielskim na temat powstania Solidarności oraz jako opiekun merytoryczny panelu pt. „Podglądając życie posłów” w Forum Młodych dla uczniów szkół średnich (2020). W ramach Akademii Mistrzów 2.0 brałem udział w nagraniu materiału filmowego na temat logo Solidarności (06. 2022, <https://www.youtube.com/watch?v=gdUhNFhZZRQ>).

Nawiązałem współpracę ze szkołą podstawową nr 1 w Pruszczu Gdańskim. Przygotowałem program i zorganizowałem pobyt dwóch klas siódmych na Uniwersytecie

(11.2018). Uczniowie wzięli udział w warsztatach na temat fonoholizmu, warsztatach radiowych oraz zwiedzili Bibliotekę Główną UG, a w szczególności pracownię digitalizacji.

Wziąłem również udział w konkursie na przygotowanie scenariusza multimedialnej lekcji historii o Zbrodni Katyńskiej w oparciu o portal www.katynpromemoria.pl organizowanym przez Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia w 2021 roku. Część scenariusza oparta o archiwalne zbiory ECS została wykorzystana przez Centrum jako materiał dydaktyczny, tym samym popularyzując dziedzictwo wizualne Solidarności.

Jestem aktywnym tutorem Akademii Przewodnickiej im. Wojciecha Charkina. Swoją wiedzę prezentowałem w popularny i przystępny sposób na kursie dla kandydatów na certyfikowanych przewodników ECS (2018, 2019, 2022) organizując wykład, spacer ekspercki po wystawie stałej ECS, przygotowując egzamin.

Wcielam się również w rolę przewodnika i podczas tzw. oprowadzeń kuratorskich po wystawie stałej ECS i wystawie „Stocznia”. Wygłaszam wykłady otwarte dla szerokiej publiczności np. „Wojna informacyjna w Stoczni Gdańskiej im. Lenina” (ECS, 05.2023) czy „Upadek Imperium. Przemiany demokratyczne w Europie Środkowej i Wschodniej”, (WiMBP, 06.2019). W ramach projektu „1989. W jaki sposób pamiętamy i jak nauczamy o upadku komunizmu” dla nauczycieli z Polski i Niemiec zaprezentowałem referat pt. „Wystawa Stała ECS – przykład pluralizmu wystawienniczego” (11. 2019).

Drugą kategorią działań było moje zaangażowanie w przygotowywanie materiałów promujących (np.: https://ecs.gda.pl/wp-content/uploads/2022/07/ECS_STOCZNIA_press_pack_web.pdf) czy towarzyszących ważnym wydarzeniom kulturalnym, wystawienniczym czy edukacyjnym. Spełniały one ważną rolę w promowaniu i popularyzowaniu projektów i treści, które ze sobą niosły. W tej grupie są opisane wyżej w pozycji 4.2.2. „Komunikowanie historyczne” wszelkiego rodzaju przewodniki i katalogi. Będąc popularno-naukowym czy popularnym elementem komunikacji historycznej, także w innych językach (np. angielskim i niemieckim) ułatwiają przyswajanie różnego rodzaju treści np. historycznych i je popularyzują także wśród osób z zagranicy.

Jednym z ważnych aspektów popularyzatorskiej pracy naukowca jest udział w promocjach książek naukowych. Przykładowo w maju 2022 roku prowadziłem spotkanie w Muzeum Emigracji z autorami książki „1989. Jesień narodów”; w grudniu 2018 współorganizując cykl ECS historia spotkanie pt. „Opozycja. Powielacz. Rewolucja”, z autorami książek z doktorami: Tomaszem Kozłowskim, Jakubem Kuflem, Janem Olszkiem; w marcu 2016 organizowałem i prowadziłem rozmowę wokół książki dr Magdaleny Heruday-

Kiełczewskiej „Solidarność nad Sekwaną. Działalność Komitetu Koordynacyjnego NSZZ »Solidarność« w Paryżu 1981–1989”.

Do trzeciej kategorii działań popularyzujących załączyłby moją aktywność medialną i ekspercką. Wielokrotnie udzielałem wywiadów radiowych i telewizyjnych. Promowałem drugi obieg (<https://audycje.tokfm.pl/podcast/140589>, -Prasa-czy-ulotka-mogly-by-najwieksza-bronia-O-wojnie-informacyjnej-w-Stoczni-Gdanskiej-im-Lenina), opowiadałem o rocznicy powstania Solidarności (https://www.rmf24.pl/regiony/trojmiasto/news-dr-konrad-knoch-solidarnosc-byla-szkola-demokracji,nId,6996892#crp_state=1; w magazynie „Mówią wieki” nr specjalny z 2023 opublikowano mój tekst o „Narodzinach Solidarności), udzielałem się również na portalu naukowym UG relacjonując efekty swoich badań (<https://ug.edu.pl/news/pl/1504/zdalne-nauczanie-jako-przedluzenie-mozliwosci>).

Czwartą bardzo obszerną kategorią było prowadzenie i udział w debatach, panelach dyskusyjnych, najczęściej z okazji ważnych wydarzeń rocznicowych. Gromadziły często sporą publiczność (w sumie prawie tysiąc osób), która z pierwszej ręki od tzw. świadków historii, legend opozycji i niezależnego ruchu wydawniczego dowiadywała się o ważnych czy mniej znanych wydarzeniach z najnowszej historii Polski. Poniżej załączam wykaz najważniejszych spotkań:

- Prowadzenie rozmowy z prof. Janem Kreftem po filmie „Zła prasa” pt. Wolne media?! (17.05.2023).
- Prowadzenie debaty pt.: „O życiu, trwaniu i przetrwaniu w ośrodkach odosobnienia dla internowanych kobiet” podczas spotkania „Stan wojenny we wspomnieniach internowanych” (11.12.2022 roku).
- Udział w panelu dyskusyjnym na temat podziemnej Solidarności w Archiwum Państwowym w Koszalinie, który towarzyszył otwarciu wystawy „Bitwa o wolność” (29.08.2022).
- Udział w debacie eksperckiej nad koncepcją wystawy głównej Muzeum Gdańska (28.03.2022).
- Prowadzenie debaty pt.: „O życiu, trwaniu i przetrwaniu w ośrodkach odosobnienia dla internowanych kobiet” podczas spotkania „Stan wojenny we wspomnieniach internowanych” (11.12.2021).
- Udział w debacie pt.: „Oblicza propagandy” podczas Forum ECS (1.07.2021).
- Prowadzenie dyskusji pt.: Odpowiedzialność za solidarność podczas Forum Obywatelskiego (29–31.08.2020).

- Udział w debacie wokół książki „Raporty polskie Stasi 1981–1989” (23.07.2020).
 - Udział w panelu dyskusyjnym „6 x TAK. Postulaty Szczecińskie 1980 r”. poświęconym kulisom podpisania porozumień szczecińskich 30 sierpnia 1980 (29.08.2019).
7. Oprócz kwestii wymienionych w pkt. 1-6, wnioskodawca może podać inne informacje, ważne z jego punktu widzenia, dotyczące jego kariery zawodowej.

W marcu 2018 troje studentów kierunku dziennikarstwa i komunikacji społecznej zapisało się do mnie na seminarium licencjackie i zwróciło o pomoc w realizacji dziennikarskiego projektu poświęconego skokom narciarskim. Od tego momentu nieodpłatnie udzielałem im wsparcia eksperckiego w kwestiach organizacyjnych i medialnych, doradzałem w zakresie zarządzania i prowadzenia portalu, ponadto zajmowałem się redakcją i korektą tekstów. Sam też przeprowadzałem wywiady i pisałem teksty na portalu. Na trzy lata stałem się dziennikarzem sportowym. Projekt zaczynał niemal od zerowego ruchu w sieci, początkowo nazywając się skijumpingzone.pl. Nie był znanym i rozpoznawalnym sportowym portalem informacyjnym. Po zmianie sposobu/taktyki działania w marcu 2018 roku i rebrandingu w okresie wakacyjnym przekształcił się w skijumper.pl. Stał się cenionym i opiniotwórczym miejscem publikowania tekstów na temat skoków narciarskich. Był również rozpoznawany i cytowany przez ogólnopolskie media sportowe oraz czołowych dziennikarzy sportowych. Członkowie redakcji mieli za sobą również wyjazdy na zawody krajowe i zagraniczne.

Od momentu powstania, na skijumper.pl ukazało się blisko 1700 tekstów dziennikarskich, z czego ja przygotowałem 17, a większość redagowałem. Statystyki portalu nieustannie rosły. Ruch strony w okresie czerwiec 2019, a czerwiec 2020 wg WassUp Stats wyniósł 968 141 wyświetleń unikalnych użytkowników. Fanpage na Facebooku posiadał 6052 obserwujących, licznie reagujących i komentujących opublikowane materiały. Jako, że skijumper.pl stanowił jako zarejestrowany tytuł prasowy profesjonalnie działające medium, stał się również miejscem odbywania praktyk i staży studenckich, a więc swoistą szkołą dziennikarstwa sportowego. Ze względu na ukończenie studiów przez członków redakcji i podjęcie pracy zarobkowej projekt zawieszono.



.....
(podpis wnioskodawcy)